

7382

II

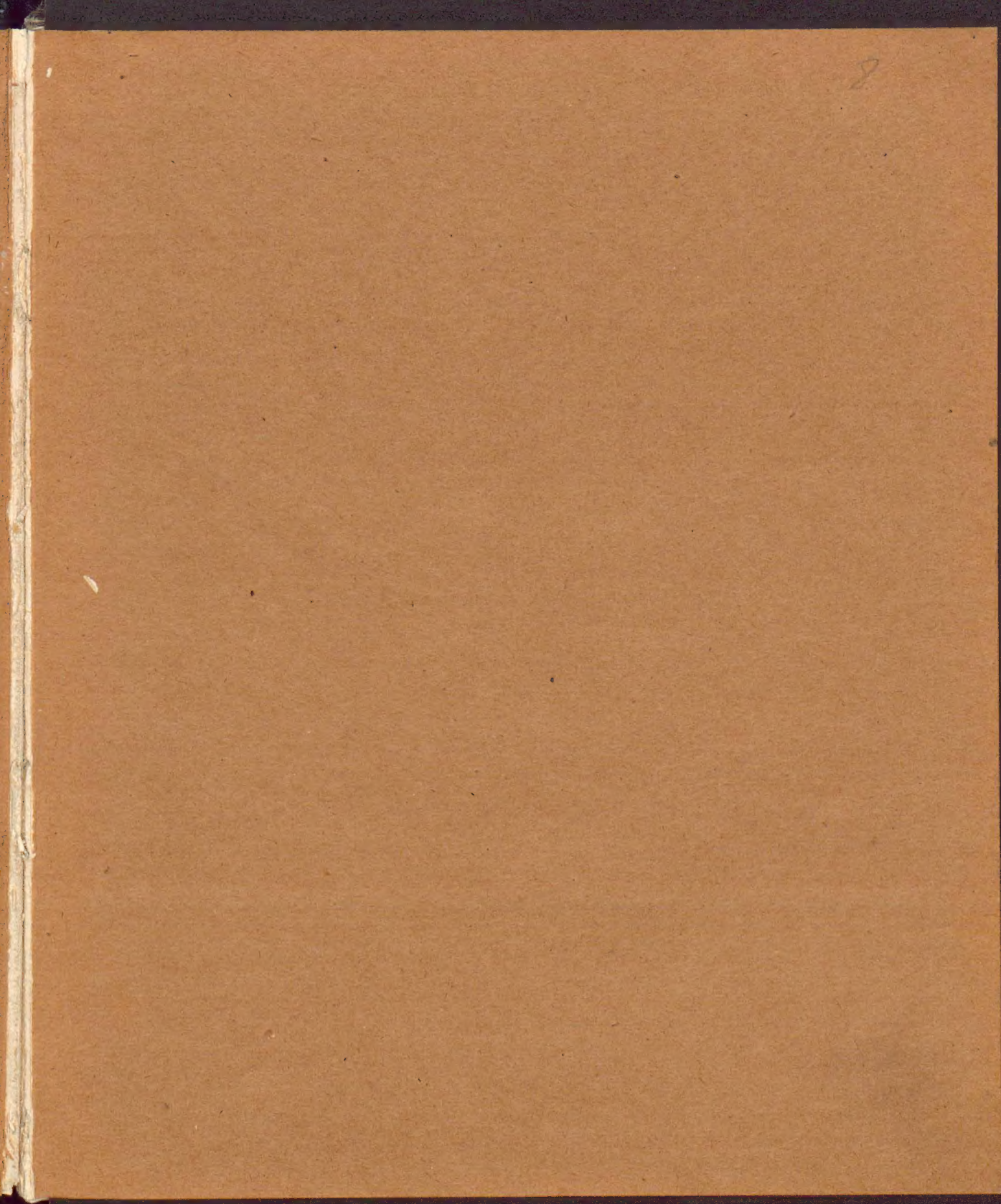


7382

II

H. HEINZELMANN  
MAGASIN de PAPETERIE  
RUE DE RIBAS m. SANZ  
ODESSA.





7382



En norsk drogum.







Progrès menu  
Cien

libl. Jan.

Sos'izcam

Piotrowka 1894.5.







28 listopada 1890.

A nie! Dusi! jeszcze jedna harmonia, rok  
jeden mi przyszyty. Chcieć wieku, mój  
Boże, jak to wiek i jak mało czasu.  
Zem. - Chcieć wieku, toć to kropka  
wody w oceanie czasu, a w mojem bi-  
dnem życiu stanowi całokształt, obrazy  
nawet.

Życie moje: biedne, powiadam. Dla cie-  
go biedne? Czy może kto życie swoje  
biednem nazywać, gdy ma tak dradziści-  
pnie, jest ciałem w pierwszym i w drugim  
ma wszelkie zadowolenie potrzebne do życia  
i jest nadto osobą z pewnem i świecącym  
niewiskiem, br: panem na tym świecie.

Oto to ostatnie jest odwrotną stronę mada-  
ni i kaze mi często myśleć, że życie  
moje jest biedne.

Dusi, gdy mi wzywasz życia swoje skła-



W.

dalej, myślę: i czego mi mi winę,  
 czy tego, że teraz skończyłam lat 25, rok  
 temu 24, dawniej 23; bo jakby różnica mię-  
 dy temi laty, jaka korzyść z tego czasu,  
 który już dla mnie nie wróci, nie wróci!  
 Byłam i jestem Siostrą Łopatek, pan-  
 na na wydawni. Tak, to jest jedyny  
 tytuł, który mi bez usługi narodzi-  
 ła się przyznać. Wrociłam się, uczono  
 mnie chodzić, mówić, aliteracja, - gdy  
 czas przyszedł - oddano na pensję, do-  
 stałam patent, co z kolei zaczęło wypa-  
 dać, i tu się skończył ten okres mego  
 życia, w którym mogłam sobie dokładać  
 nauki i inowizacji; <sup>niecierpięcej,</sup> pensjonarki.  
 Aż dziś? Dziś narwać się nie mogę,  
 bo ciemniej jestem? Jestem jak ciemność  
 stony zamknięte w przezroczystej tafli  
 lodu, które się stanęły w takim sposobie  
 wydobyć z własnej siły nie mogę, a to?  
 Za mną na to jednego wielkiego czynnika:



Mońca.

Ale barmen tym czerwikom jest: męz.  
 Prox; wzmianka - zagadka panu na wydmie.  
 Lili nie był młotem i pętlą, wyjechał  
 na świat w kostki miasteczko panu, do  
 tej chwili, stanowiąc wśród ludzi, a co  
 na wzmianka - cel w życiu, powinnam się  
 zastanowić o tego wzmianka męz.  
 Ale mi rano powstawała to ciota Aneta,  
 Dziadku, i powinnam już nakłonić. Wzi-  
 rając w tę wielką, przeważnie nie panu.  
 Polowania na męz.

Wzrost to zwierzę, a i dobra ocena  
 cenie, ale nie na to powstaje, gdy się  
 nie ma szczęścia do niej.

Wzrost to rano Dziadku mi mówi, że naj-  
 większą siłą, która jest, jest, że  
 takim, jakim ono jest, nie podda się  
 wszystkim ścisłym krakowi i anachron.  
 Dziadku mi drogi, młody człowiek, do  
 czasu wielką, lecz co ja biedna powiem,



ze chci radu braj Grafijs do mego domu  
 bernania, a naturę moją zgodzić się nie chce,  
 walczy z nią i zawsze zwyciężone zostaje.

Chci Dziadusi taki doły, taki rozumny,  
 że mi od śmierci rodziców wstąpił i tak  
 cięgi, wraze z cięgiem chęci i po raz drugi  
 sam braki im skradam obójcu na te sprawy.  
 Chci starania, klórami mi skasali.

Oni mi kochają obój, wiem o tem, ale  
 i nie wiem.

Dziadusi natężył do wyczerpania tych ludzi, którzy  
 ich raz utarło ścierką, mwaraję się na je-  
 dno do kresu wiążąc, nie wznaję noży-  
 sity, którzy imnie drogę torować mogą.

Wychnani w pewnych zasadach, widać i-  
 za cięgi i nieprzekłamanie, w braci swoj-  
 je wpaść, mniem pokazat i mwarac' kaci  
 za niewierność. Orobion Dziadusi

brzechacza szerokie kole do Dziadusi:

wychowanie przyszyte pokole, obowiązek  
 które bardo w sercu swoim mają.

An daj, a samy nas, a to wstępy bierne,  
 które po wyjściu z męz ichodzą na  
 mścienie dla nich drogę pracy.

Widząc, że jest cierniem i kłopotem  
 dla matki, i wrotem gospodyni, która  
 także we mnie potęmiła zasady swoje i  
 czyni wprost przeciwnie i najgorsze, jej  
 pragnieniem jest, by jaknajprędzej w  
 dzień mnie wyrzuciła z domu męża, wśród  
 gromy powołań domowych, z kłopotami  
 i kłopotami zapracowania w najlepszej  
 i świeżej galarecie, czyżby to było  
 byłąbym, chociaż niewolniczką, gdyby  
 nie uświadomiła sobie, że to jest pogląd  
 i nie widziela dobroci tego, które jej  
 dyktują, która Boga, czyż ja sama nie  
 wiem, że najobciężniejszą moją sosen-  
 13) w życiu w ognisku domowym, pełnym  
 pokon, wrotności, kłopotu i kłopotu  
 jest to życie, o istnieniu którego, każ-  
 dą kobietą nosi w sobie gwałtownie i



zbiór przekonań, lecz czy może się stać  
wzrostem. Kładź u nas?

Matrionowo, - jest to, w gruncie rzeczy, naj-  
lepszą perspektywą, jaką sama w sobie przed-  
stawi, dając jej bowiem najczystszy był, pewny  
swoisty, stanowisko, które zmieniać się nie może  
swoim sposobem życia, nie bowiem nie dać z jej  
wspieraniem, a co najważniejsze. Jaki jej  
cel w życiu, wyraźny, określony, jasny.  
No, jest co brawda chorego gromadka nas  
pamięć, które z innego punktu na to  
kwestię się zapatruje, dla nich wypie-  
kanie na mę - to dostaje pustkę wypraw,  
kierunek z ciastkami, dom na nowo umieszczony,  
a w drolatku, jako sprężenie koniesu, mę.  
Boviem nabrót, że ten sposób kabaletowania  
się jest coś wspomnianemu, <sup>1</sup> <sup>2</sup> <sup>3</sup> <sup>4</sup> <sup>5</sup> <sup>6</sup> <sup>7</sup> <sup>8</sup> <sup>9</sup> <sup>10</sup> <sup>11</sup> <sup>12</sup> <sup>13</sup> <sup>14</sup> <sup>15</sup> <sup>16</sup> <sup>17</sup> <sup>18</sup> <sup>19</sup> <sup>20</sup> <sup>21</sup> <sup>22</sup> <sup>23</sup> <sup>24</sup> <sup>25</sup> <sup>26</sup> <sup>27</sup> <sup>28</sup> <sup>29</sup> <sup>30</sup> <sup>31</sup> <sup>32</sup> <sup>33</sup> <sup>34</sup> <sup>35</sup> <sup>36</sup> <sup>37</sup> <sup>38</sup> <sup>39</sup> <sup>40</sup> <sup>41</sup> <sup>42</sup> <sup>43</sup> <sup>44</sup> <sup>45</sup> <sup>46</sup> <sup>47</sup> <sup>48</sup> <sup>49</sup> <sup>50</sup> <sup>51</sup> <sup>52</sup> <sup>53</sup> <sup>54</sup> <sup>55</sup> <sup>56</sup> <sup>57</sup> <sup>58</sup> <sup>59</sup> <sup>60</sup> <sup>61</sup> <sup>62</sup> <sup>63</sup> <sup>64</sup> <sup>65</sup> <sup>66</sup> <sup>67</sup> <sup>68</sup> <sup>69</sup> <sup>70</sup> <sup>71</sup> <sup>72</sup> <sup>73</sup> <sup>74</sup> <sup>75</sup> <sup>76</sup> <sup>77</sup> <sup>78</sup> <sup>79</sup> <sup>80</sup> <sup>81</sup> <sup>82</sup> <sup>83</sup> <sup>84</sup> <sup>85</sup> <sup>86</sup> <sup>87</sup> <sup>88</sup> <sup>89</sup> <sup>90</sup> <sup>91</sup> <sup>92</sup> <sup>93</sup> <sup>94</sup> <sup>95</sup> <sup>96</sup> <sup>97</sup> <sup>98</sup> <sup>99</sup> <sup>100</sup> <sup>101</sup> <sup>102</sup> <sup>103</sup> <sup>104</sup> <sup>105</sup> <sup>106</sup> <sup>107</sup> <sup>108</sup> <sup>109</sup> <sup>110</sup> <sup>111</sup> <sup>112</sup> <sup>113</sup> <sup>114</sup> <sup>115</sup> <sup>116</sup> <sup>117</sup> <sup>118</sup> <sup>119</sup> <sup>120</sup> <sup>121</sup> <sup>122</sup> <sup>123</sup> <sup>124</sup> <sup>125</sup> <sup>126</sup> <sup>127</sup> <sup>128</sup> <sup>129</sup> <sup>130</sup> <sup>131</sup> <sup>132</sup> <sup>133</sup> <sup>134</sup> <sup>135</sup> <sup>136</sup> <sup>137</sup> <sup>138</sup> <sup>139</sup> <sup>140</sup> <sup>141</sup> <sup>142</sup> <sup>143</sup> <sup>144</sup> <sup>145</sup> <sup>146</sup> <sup>147</sup> <sup>148</sup> <sup>149</sup> <sup>150</sup> <sup>151</sup> <sup>152</sup> <sup>153</sup> <sup>154</sup> <sup>155</sup> <sup>156</sup> <sup>157</sup> <sup>158</sup> <sup>159</sup> <sup>160</sup> <sup>161</sup> <sup>162</sup> <sup>163</sup> <sup>164</sup> <sup>165</sup> <sup>166</sup> <sup>167</sup> <sup>168</sup> <sup>169</sup> <sup>170</sup> <sup>171</sup> <sup>172</sup> <sup>173</sup> <sup>174</sup> <sup>175</sup> <sup>176</sup> <sup>177</sup> <sup>178</sup> <sup>179</sup> <sup>180</sup> <sup>181</sup> <sup>182</sup> <sup>183</sup> <sup>184</sup> <sup>185</sup> <sup>186</sup> <sup>187</sup> <sup>188</sup> <sup>189</sup> <sup>190</sup> <sup>191</sup> <sup>192</sup> <sup>193</sup> <sup>194</sup> <sup>195</sup> <sup>196</sup> <sup>197</sup> <sup>198</sup> <sup>199</sup> <sup>200</sup> <sup>201</sup> <sup>202</sup> <sup>203</sup> <sup>204</sup> <sup>205</sup> <sup>206</sup> <sup>207</sup> <sup>208</sup> <sup>209</sup> <sup>210</sup> <sup>211</sup> <sup>212</sup> <sup>213</sup> <sup>214</sup> <sup>215</sup> <sup>216</sup> <sup>217</sup> <sup>218</sup> <sup>219</sup> <sup>220</sup> <sup>221</sup> <sup>222</sup> <sup>223</sup> <sup>224</sup> <sup>225</sup> <sup>226</sup> <sup>227</sup> <sup>228</sup> <sup>229</sup> <sup>230</sup> <sup>231</sup> <sup>232</sup> <sup>233</sup> <sup>234</sup> <sup>235</sup> <sup>236</sup> <sup>237</sup> <sup>238</sup> <sup>239</sup> <sup>240</sup> <sup>241</sup> <sup>242</sup> <sup>243</sup> <sup>244</sup> <sup>245</sup> <sup>246</sup> <sup>247</sup> <sup>248</sup> <sup>249</sup> <sup>250</sup> <sup>251</sup> <sup>252</sup> <sup>253</sup> <sup>254</sup> <sup>255</sup> <sup>256</sup> <sup>257</sup> <sup>258</sup> <sup>259</sup> <sup>260</sup> <sup>261</sup> <sup>262</sup> <sup>263</sup> <sup>264</sup> <sup>265</sup> <sup>266</sup> <sup>267</sup> <sup>268</sup> <sup>269</sup> <sup>270</sup> <sup>271</sup> <sup>272</sup> <sup>273</sup> <sup>274</sup> <sup>275</sup> <sup>276</sup> <sup>277</sup> <sup>278</sup> <sup>279</sup> <sup>280</sup> <sup>281</sup> <sup>282</sup> <sup>283</sup> <sup>284</sup> <sup>285</sup> <sup>286</sup> <sup>287</sup> <sup>288</sup> <sup>289</sup> <sup>290</sup> <sup>291</sup> <sup>292</sup> <sup>293</sup> <sup>294</sup> <sup>295</sup> <sup>296</sup> <sup>297</sup> <sup>298</sup> <sup>299</sup> <sup>300</sup> <sup>301</sup> <sup>302</sup> <sup>303</sup> <sup>304</sup> <sup>305</sup> <sup>306</sup> <sup>307</sup> <sup>308</sup> <sup>309</sup> <sup>310</sup> <sup>311</sup> <sup>312</sup> <sup>313</sup> <sup>314</sup> <sup>315</sup> <sup>316</sup> <sup>317</sup> <sup>318</sup> <sup>319</sup> <sup>320</sup> <sup>321</sup> <sup>322</sup> <sup>323</sup> <sup>324</sup> <sup>325</sup> <sup>326</sup> <sup>327</sup> <sup>328</sup> <sup>329</sup> <sup>330</sup> <sup>331</sup> <sup>332</sup> <sup>333</sup> <sup>334</sup> <sup>335</sup> <sup>336</sup> <sup>337</sup> <sup>338</sup> <sup>339</sup> <sup>340</sup> <sup>341</sup> <sup>342</sup> <sup>343</sup> <sup>344</sup> <sup>345</sup> <sup>346</sup> <sup>347</sup> <sup>348</sup> <sup>349</sup> <sup>350</sup> <sup>351</sup> <sup>352</sup> <sup>353</sup> <sup>354</sup> <sup>355</sup> <sup>356</sup> <sup>357</sup> <sup>358</sup> <sup>359</sup> <sup>360</sup> <sup>361</sup> <sup>362</sup> <sup>363</sup> <sup>364</sup> <sup>365</sup> <sup>366</sup> <sup>367</sup> <sup>368</sup> <sup>369</sup> <sup>370</sup> <sup>371</sup> <sup>372</sup> <sup>373</sup> <sup>374</sup> <sup>375</sup> <sup>376</sup> <sup>377</sup> <sup>378</sup> <sup>379</sup> <sup>380</sup> <sup>381</sup> <sup>382</sup> <sup>383</sup> <sup>384</sup> <sup>385</sup> <sup>386</sup> <sup>387</sup> <sup>388</sup> <sup>389</sup> <sup>390</sup> <sup>391</sup> <sup>392</sup> <sup>393</sup> <sup>394</sup> <sup>395</sup> <sup>396</sup> <sup>397</sup> <sup>398</sup> <sup>399</sup> <sup>400</sup> <sup>401</sup> <sup>402</sup> <sup>403</sup> <sup>404</sup> <sup>405</sup> <sup>406</sup> <sup>407</sup> <sup>408</sup> <sup>409</sup> <sup>410</sup> <sup>411</sup> <sup>412</sup> <sup>413</sup> <sup>414</sup> <sup>415</sup> <sup>416</sup> <sup>417</sup> <sup>418</sup> <sup>419</sup> <sup>420</sup> <sup>421</sup> <sup>422</sup> <sup>423</sup> <sup>424</sup> <sup>425</sup> <sup>426</sup> <sup>427</sup> <sup>428</sup> <sup>429</sup> <sup>430</sup> <sup>431</sup> <sup>432</sup> <sup>433</sup> <sup>434</sup> <sup>435</sup> <sup>436</sup> <sup>437</sup> <sup>438</sup> <sup>439</sup> <sup>440</sup> <sup>441</sup> <sup>442</sup> <sup>443</sup> <sup>444</sup> <sup>445</sup> <sup>446</sup> <sup>447</sup> <sup>448</sup> <sup>449</sup> <sup>450</sup> <sup>451</sup> <sup>452</sup> <sup>453</sup> <sup>454</sup> <sup>455</sup> <sup>456</sup> <sup>457</sup> <sup>458</sup> <sup>459</sup> <sup>460</sup> <sup>461</sup> <sup>462</sup> <sup>463</sup> <sup>464</sup> <sup>465</sup> <sup>466</sup> <sup>467</sup> <sup>468</sup> <sup>469</sup> <sup>470</sup> <sup>471</sup> <sup>472</sup> <sup>473</sup> <sup>474</sup> <sup>475</sup> <sup>476</sup> <sup>477</sup> <sup>478</sup> <sup>479</sup> <sup>480</sup> <sup>481</sup> <sup>482</sup> <sup>483</sup> <sup>484</sup> <sup>485</sup> <sup>486</sup> <sup>487</sup> <sup>488</sup> <sup>489</sup> <sup>490</sup> <sup>491</sup> <sup>492</sup> <sup>493</sup> <sup>494</sup> <sup>495</sup> <sup>496</sup> <sup>497</sup> <sup>498</sup> <sup>499</sup> <sup>500</sup> <sup>501</sup> <sup>502</sup> <sup>503</sup> <sup>504</sup> <sup>505</sup> <sup>506</sup> <sup>507</sup> <sup>508</sup> <sup>509</sup> <sup>510</sup> <sup>511</sup> <sup>512</sup> <sup>513</sup> <sup>514</sup> <sup>515</sup> <sup>516</sup> <sup>517</sup> <sup>518</sup> <sup>519</sup> <sup>520</sup> <sup>521</sup> <sup>522</sup> <sup>523</sup> <sup>524</sup> <sup>525</sup> <sup>526</sup> <sup>527</sup> <sup>528</sup> <sup>529</sup> <sup>530</sup> <sup>531</sup> <sup>532</sup> <sup>533</sup> <sup>534</sup> <sup>535</sup> <sup>536</sup> <sup>537</sup> <sup>538</sup> <sup>539</sup> <sup>540</sup> <sup>541</sup> <sup>542</sup> <sup>543</sup> <sup>544</sup> <sup>545</sup> <sup>546</sup> <sup>547</sup> <sup>548</sup> <sup>549</sup> <sup>550</sup> <sup>551</sup> <sup>552</sup> <sup>553</sup> <sup>554</sup> <sup>555</sup> <sup>556</sup> <sup>557</sup> <sup>558</sup> <sup>559</sup> <sup>560</sup> <sup>561</sup> <sup>562</sup> <sup>563</sup> <sup>564</sup> <sup>565</sup> <sup>566</sup> <sup>567</sup> <sup>568</sup> <sup>569</sup> <sup>570</sup> <sup>571</sup> <sup>572</sup> <sup>573</sup> <sup>574</sup> <sup>575</sup> <sup>576</sup> <sup>577</sup> <sup>578</sup> <sup>579</sup> <sup>580</sup> <sup>581</sup> <sup>582</sup> <sup>583</sup> <sup>584</sup> <sup>585</sup> <sup>586</sup> <sup>587</sup> <sup>588</sup> <sup>589</sup> <sup>590</sup> <sup>591</sup> <sup>592</sup> <sup>593</sup> <sup>594</sup> <sup>595</sup> <sup>596</sup> <sup>597</sup> <sup>598</sup> <sup>599</sup> <sup>600</sup> <sup>601</sup> <sup>602</sup> <sup>603</sup> <sup>604</sup> <sup>605</sup> <sup>606</sup> <sup>607</sup> <sup>608</sup> <sup>609</sup> <sup>610</sup> <sup>611</sup> <sup>612</sup> <sup>613</sup> <sup>614</sup> <sup>615</sup> <sup>616</sup> <sup>617</sup> <sup>618</sup> <sup>619</sup> <sup>620</sup> <sup>621</sup> <sup>622</sup> <sup>623</sup> <sup>624</sup> <sup>625</sup> <sup>626</sup> <sup>627</sup> <sup>628</sup> <sup>629</sup> <sup>630</sup> <sup>631</sup> <sup>632</sup> <sup>633</sup> <sup>634</sup> <sup>635</sup> <sup>636</sup> <sup>637</sup> <sup>638</sup> <sup>639</sup> <sup>640</sup> <sup>641</sup> <sup>642</sup> <sup>643</sup> <sup>644</sup> <sup>645</sup> <sup>646</sup> <sup>647</sup> <sup>648</sup> <sup>649</sup> <sup>650</sup> <sup>651</sup> <sup>652</sup> <sup>653</sup> <sup>654</sup> <sup>655</sup> <sup>656</sup> <sup>657</sup> <sup>658</sup> <sup>659</sup> <sup>660</sup> <sup>661</sup> <sup>662</sup> <sup>663</sup> <sup>664</sup> <sup>665</sup> <sup>666</sup> <sup>667</sup> <sup>668</sup> <sup>669</sup> <sup>670</sup> <sup>671</sup> <sup>672</sup> <sup>673</sup> <sup>674</sup> <sup>675</sup> <sup>676</sup> <sup>677</sup> <sup>678</sup> <sup>679</sup> <sup>680</sup> <sup>681</sup> <sup>682</sup> <sup>683</sup> <sup>684</sup> <sup>685</sup> <sup>686</sup> <sup>687</sup> <sup>688</sup> <sup>689</sup> <sup>690</sup> <sup>691</sup> <sup>692</sup> <sup>693</sup> <sup>694</sup> <sup>695</sup> <sup>696</sup> <sup>697</sup> <sup>698</sup> <sup>699</sup> <sup>700</sup> <sup>701</sup> <sup>702</sup> <sup>703</sup> <sup>704</sup> <sup>705</sup> <sup>706</sup> <sup>707</sup> <sup>708</sup> <sup>709</sup> <sup>710</sup> <sup>711</sup> <sup>712</sup> <sup>713</sup> <sup>714</sup> <sup>715</sup> <sup>716</sup> <sup>717</sup> <sup>718</sup> <sup>719</sup> <sup>720</sup> <sup>721</sup> <sup>722</sup> <sup>723</sup> <sup>724</sup> <sup>725</sup> <sup>726</sup> <sup>727</sup> <sup>728</sup> <sup>729</sup> <sup>730</sup> <sup>731</sup> <sup>732</sup> <sup>733</sup> <sup>734</sup> <sup>735</sup> <sup>736</sup> <sup>737</sup> <sup>738</sup> <sup>739</sup> <sup>740</sup> <sup>741</sup> <sup>742</sup> <sup>743</sup> <sup>744</sup> <sup>745</sup> <sup>746</sup> <sup>747</sup> <sup>748</sup> <sup>749</sup> <sup>750</sup> <sup>751</sup> <sup>752</sup> <sup>753</sup> <sup>754</sup> <sup>755</sup> <sup>756</sup> <sup>757</sup> <sup>758</sup> <sup>759</sup> <sup>760</sup> <sup>761</sup> <sup>762</sup> <sup>763</sup> <sup>764</sup> <sup>765</sup> <sup>766</sup> <sup>767</sup> <sup>768</sup> <sup>769</sup> <sup>770</sup> <sup>771</sup> <sup>772</sup> <sup>773</sup> <sup>774</sup> <sup>775</sup> <sup>776</sup> <sup>777</sup> <sup>778</sup> <sup>779</sup> <sup>780</sup> <sup>781</sup> <sup>782</sup> <sup>783</sup> <sup>784</sup> <sup>785</sup> <sup>786</sup> <sup>787</sup> <sup>788</sup> <sup>789</sup> <sup>790</sup> <sup>791</sup> <sup>792</sup> <sup>793</sup> <sup>794</sup> <sup>795</sup> <sup>796</sup> <sup>797</sup> <sup>798</sup> <sup>799</sup> <sup>800</sup> <sup>801</sup> <sup>802</sup> <sup>803</sup> <sup>804</sup> <sup>805</sup> <sup>806</sup> <sup>807</sup> <sup>808</sup> <sup>809</sup> <sup>810</sup> <sup>811</sup> <sup>812</sup> <sup>813</sup> <sup>814</sup> <sup>815</sup> <sup>816</sup> <sup>817</sup> <sup>818</sup> <sup>819</sup> <sup>820</sup> <sup>821</sup> <sup>822</sup> <sup>823</sup> <sup>824</sup> <sup>825</sup> <sup>826</sup> <sup>827</sup> <sup>828</sup> <sup>829</sup> <sup>830</sup> <sup>831</sup> <sup>832</sup> <sup>833</sup> <sup>834</sup> <sup>835</sup> <sup>836</sup> <sup>837</sup> <sup>838</sup> <sup>839</sup> <sup>840</sup> <sup>841</sup> <sup>842</sup> <sup>843</sup> <sup>844</sup> <sup>845</sup> <sup>846</sup> <sup>847</sup> <sup>848</sup> <sup>849</sup> <sup>850</sup> <sup>851</sup> <sup>852</sup> <sup>853</sup> <sup>854</sup> <sup>855</sup> <sup>856</sup> <sup>857</sup> <sup>858</sup> <sup>859</sup> <sup>860</sup> <sup>861</sup> <sup>862</sup> <sup>863</sup> <sup>864</sup> <sup>865</sup> <sup>866</sup> <sup>867</sup> <sup>868</sup> <sup>869</sup> <sup>870</sup> <sup>871</sup> <sup>872</sup> <sup>873</sup> <sup>874</sup> <sup>875</sup> <sup>876</sup> <sup>877</sup> <sup>878</sup> <sup>879</sup> <sup>880</sup> <sup>881</sup> <sup>882</sup> <sup>883</sup> <sup>884</sup> <sup>885</sup> <sup>886</sup> <sup>887</sup> <sup>888</sup> <sup>889</sup> <sup>890</sup> <sup>891</sup> <sup>892</sup> <sup>893</sup> <sup>894</sup> <sup>895</sup> <sup>896</sup> <sup>897</sup> <sup>898</sup> <sup>899</sup> <sup>900</sup> <sup>901</sup> <sup>902</sup> <sup>903</sup> <sup>904</sup> <sup>905</sup> <sup>906</sup> <sup>907</sup> <sup>908</sup> <sup>909</sup> <sup>910</sup> <sup>911</sup> <sup>912</sup> <sup>913</sup> <sup>914</sup> <sup>915</sup> <sup>916</sup> <sup>917</sup> <sup>918</sup> <sup>919</sup> <sup>920</sup> <sup>921</sup> <sup>922</sup> <sup>923</sup> <sup>924</sup> <sup>925</sup> <sup>926</sup> <sup>927</sup> <sup>928</sup> <sup>929</sup> <sup>930</sup> <sup>931</sup> <sup>932</sup> <sup>933</sup> <sup>934</sup> <sup>935</sup> <sup>936</sup> <sup>937</sup> <sup>938</sup> <sup>939</sup> <sup>940</sup> <sup>941</sup> <sup>942</sup> <sup>943</sup> <sup>944</sup> <sup>945</sup> <sup>946</sup> <sup>947</sup> <sup>948</sup> <sup>949</sup> <sup>950</sup> <sup>951</sup> <sup>952</sup> <sup>953</sup> <sup>954</sup> <sup>955</sup> <sup>956</sup> <sup>957</sup> <sup>958</sup> <sup>959</sup> <sup>960</sup> <sup>961</sup> <sup>962</sup> <sup>963</sup> <sup>964</sup> <sup>965</sup> <sup>966</sup> <sup>967</sup> <sup>968</sup> <sup>969</sup> <sup>970</sup> <sup>971</sup> <sup>972</sup> <sup>973</sup> <sup>974</sup> <sup>975</sup> <sup>976</sup> <sup>977</sup> <sup>978</sup> <sup>979</sup> <sup>980</sup> <sup>981</sup> <sup>982</sup> <sup>983</sup> <sup>984</sup> <sup>985</sup> <sup>986</sup> <sup>987</sup> <sup>988</sup> <sup>989</sup> <sup>990</sup> <sup>991</sup> <sup>992</sup> <sup>993</sup> <sup>994</sup> <sup>995</sup> <sup>996</sup> <sup>997</sup> <sup>998</sup> <sup>999</sup> <sup>1000</sup> <sup>1001</sup> <sup>1002</sup> <sup>1003</sup> <sup>1004</sup> <sup>1005</sup> <sup>1006</sup> <sup>1007</sup> <sup>1008</sup> <sup>1009</sup> <sup>1010</sup> <sup>1011</sup> <sup>1012</sup> <sup>1013</sup> <sup>1014</sup> <sup>1015</sup> <sup>1016</sup> <sup>1017</sup> <sup>1018</sup> <sup>1019</sup> <sup>1020</sup> <sup>1021</sup> <sup>1022</sup> <sup>1023</sup> <sup>1024</sup> <sup>1025</sup> <sup>1026</sup> <sup>1027</sup> <sup>1028</sup> <sup>1029</sup> <sup>1030</sup> <sup>1031</sup> <sup>1032</sup> <sup>1033</sup> <sup>1034</sup> <sup>1035</sup> <sup>1036</sup> <sup>1037</sup> <sup>1038</sup> <sup>1039</sup> <sup>1040</sup> <sup>1041</sup> <sup>1042</sup> <sup>1043</sup> <sup>1044</sup> <sup>1045</sup> <sup>1046</sup> <sup>1047</sup> <sup>1048</sup> <sup>1049</sup> <sup>1050</sup> <sup>1051</sup> <sup>1052</sup> <sup>1053</sup> <sup>1054</sup> <sup>1055</sup> <sup>1056</sup> <sup>1057</sup> <sup>1058</sup> <sup>1059</sup> <sup>1060</sup> <sup>1061</sup> <sup>1062</sup> <sup>1063</sup> <sup>1064</sup> <sup>1065</sup> <sup>1066</sup> <sup>1067</sup> <sup>1068</sup> <sup>1069</sup> <sup>1070</sup> <sup>1071</sup> <sup>1072</sup> <sup>1073</sup> <sup>1074</sup> <sup>1075</sup> <sup>1076</sup> <sup>1077</sup> <sup>1078</sup> <sup>1079</sup> <sup>1080</sup> <sup>1081</sup> <sup>1082</sup> <sup>1083</sup> <sup>1084</sup> <sup>1085</sup> <sup>1086</sup> <sup>1087</sup> <sup>1088</sup> <sup>1089</sup> <sup>1090</sup> <sup>1091</sup> <sup>1092</sup> <sup>1093</sup> <sup>1094</sup> <sup>1095</sup> <sup>1096</sup> <sup>1097</sup> <sup>1098</sup> <sup>1099</sup> <sup>1100</sup> <sup>1101</sup> <sup>1102</sup> <sup>1103</sup> <sup>1104</sup> <sup>1105</sup> <sup>1106</sup> <sup>1107</sup> <sup>1108</sup> <sup>1109</sup> <sup>1110</sup> <sup>1111</sup> <sup>1112</sup> <sup>1113</sup> <sup>1114</sup> <sup>1115</sup> <sup>1116</sup> <sup>1117</sup> <sup>1118</sup> <sup>1119</sup> <sup>1120</sup> <sup>1121</sup> <sup>1122</sup> <sup>1123</sup> <sup>1124</sup> <sup>1125</sup> <sup>1126</sup> <sup>1127</sup> <sup>1128</sup> <sup>1129</sup> <sup>1130</sup> <sup>1131</sup> <sup>1132</sup> <sup>1133</sup> <sup>1134</sup> <sup>1135</sup> <sup>1136</sup> <sup>1137</sup> <sup>1138</sup> <sup>1139</sup> <sup>1140</sup> <sup>1141</sup> <sup>1142</sup> <sup>1143</sup> <sup>1144</sup> <sup>1145</sup> <sup>1146</sup> <sup>1147</sup> <sup>1148</sup> <sup>1149</sup> <sup>1150</sup> <sup>1151</sup> <sup>1152</sup> <sup>1153</sup> <sup>1154</sup> <sup>1155</sup> <sup>1156</sup> <sup>1157</sup> <sup>1158</sup> <sup>1159</sup> <sup>1160</sup> <sup>1161</sup> <sup>1162</sup> <sup>1163</sup> <sup>1164</sup> <sup>1165</sup> <sup>1166</sup> <sup>1167</sup> <sup>1168</sup> <sup>1169</sup> <sup>1170</sup> <sup>1171</sup> <sup>1172</sup> <sup>1173</sup> <sup>1174</sup> <sup>1175</sup> <sup>1176</sup> <sup>1177</sup> <sup>1178</sup> <sup>1179</sup> <sup>1180</sup> <sup>1181</sup> <sup>1182</sup> <sup>1183</sup> <sup>1184</sup> <sup>1185</sup> <sup>1186</sup> <sup>1187</sup> <sup>1188</sup> <sup>1189</sup> <sup>1190</sup> <sup>1191</sup> <sup>1192</sup> <sup>1193</sup> <sup>1194</sup> <sup>1195</sup> <sup>1196</sup> <sup>1197</sup> <sup>1198</sup> <sup>1199</sup> <sup>1200</sup> <sup>1201</sup> <sup>1202</sup> <sup>1203</sup> <sup>1204</sup> <sup>1205</sup> <sup>1206</sup> <sup>1207</sup> <sup>1208</sup> <sup>1209</sup> <sup>1210</sup> <sup>1211</sup> <sup>1212</sup> <sup>1213</sup> <sup>1214</sup> <sup>1215</sup> <sup>1216</sup> <sup>1217</sup> <sup>1218</sup> <sup>1219</sup> <sup>1220</sup> <sup>1221</sup> <sup>1222</sup> <sup>1223</sup> <sup>1224</sup> <sup>1225</sup> <sup>1226</sup> <sup>1227</sup> <sup>1228</sup> <sup>1229</sup> <sup>1230</sup> <sup>1231</sup> <sup>1232</sup> <sup>1233</sup> <sup>1234</sup> <sup>1235</sup> <sup>1236</sup> <sup>1237</sup> <sup>1238</sup> <sup>1239</sup> <sup>1240</sup> <sup>1241</sup> <sup>1242</sup> <sup>1243</sup> <sup>1244</sup> <sup>1245</sup> <sup>1246</sup> <sup>1247</sup> <sup>1248</sup> <sup>1249</sup> <sup>1250</sup> <sup>1251</sup> <sup>1252</sup> <sup>1253</sup> <sup>1254</sup> <sup>1255</sup> <sup>1256</sup> <sup>1257</sup> <sup>1258</sup> <sup>1259</sup> <sup>1260</sup> <sup>1261</sup> <sup>1262</sup> <sup>1263</sup> <sup>1264</sup> <sup>1265</sup> <sup>1266</sup> <sup>1267</sup> <sup>1268</sup> <sup>1269</sup> <sup>1270</sup> <sup>1271</sup> <sup>1272</sup> <sup>1273</sup> <sup>1274</sup> <sup>1275</sup> <sup>1276</sup> <sup>1277</sup> <sup>1278</sup> <sup>1279</sup> <sup>1280</sup> <sup>1281</sup> <sup>1282</sup> <sup>1283</sup> <sup>1284</sup> <sup>1285</sup> <sup>1286</sup> <sup>1287</sup> <sup>1288</sup> <sup>1289</sup> <sup>1290</sup> <sup>1291</sup> <sup>1292</sup> <sup>1293</sup> <sup>1294</sup> <sup>1295</sup> <sup>1296</sup> <sup>1297</sup> <sup>1298</sup> <sup>1299</sup> <sup>1300</sup> <sup>1301</sup> <sup>1302</sup> <sup>1303</sup> <sup>1304</sup> <sup>1305</sup> <sup>1306</sup> <sup>1307</sup> <sup>1308</sup> <sup>1309</sup> <sup>1310</sup> <sup>1311</sup> <sup>1312</sup> <sup>1313</sup> <sup>1314</sup> <sup>1315</sup> <sup>1316</sup> <sup>1317</sup>

nie jedynie powiem zapisać się wolno.  
 Ale i wpaść tam w ten moralizatorski, przy-  
 cka to, zjawa strona mojej natury, że lubi-  
 że czasem do czasu rzucić na wiatr kazanka,  
 które już egotykniście, staropamiśskie ser-  
 ce, dyktują.

Przy najszlachetniejszemu Ludwiku Kochanowi, z  
 już starą panną zaczynać być na dobre.  
 (Brrr... dobre to mówić, nawet dowodzić  
 innym, że się nie a nie nie uważa na te  
 drobnostki, jak np.: natura starojej panny,  
 czy przynależać się w grę i bawić przed sobą  
 sobą do tego stopnia, jakże najdosowniej-  
 szemu, nie natem do najdosowniej uciechy.  
 A jednak, tak, jestem starą panną, jeśli nie  
 dziekiem, gdyż moje dwadzieścia pięć lat upa-  
 rać mają mnie iść do spokoju i miłości).  
 Wszak, która mi to tysećta na mi.  
 Mój Boże, co by to było skąd to, zefy-  
 ja, Vukobratowska, miła i miła, o  
 ten mnieś różny, co by było miło i miło



w łozach, ugrabnieńczę figurę!  
 i tak z temi kwosłiśkami, z mojem ty-  
 siącinnem usposobieniem w łowostwostwach,  
 - Dziadus' i Pociągłucha chcą mnie za męż-  
 wydać, by mi uciec szczyśliwie zapewnić!  
 Oj prawda! Niska krew nawet miódem kon-  
 kurenta!

(Mioć mi się chce, ile razy przyjdzie  
 mi na myśl niefortunne konkursy pana Leona.  
 Cha... cha... opan... ja i pan Leon - Dobrana para  
 ja, wielbiona powaga tytuł nadany mi przez  
 niego samego, trochę prawnicza na emancy-  
 panty, ślicznie snuję i jakiś matremia  
 mistrzostwistwione, on, pierwszy kaw-  
 kowiatu, enakomity dyryżer tańców (tak  
 się z nas porozumieją w tańcu narywają),  
 wysilać nieraz myśl kioskowania nad  
 utrzeniem nowej figury maturowej, lub  
 natłuszczonego klasznicem z łata, o, to  
 budy, ście, pejzaż - to gładkie pana Leona,  
 ma ich więcej cześć, a wreszcie z pewnością

tem tyko znaczeni przymiotnik, cechami  
indywidualnymi, tak gęsty tonów przy  
kalkamin, powodując barw, na jakie są po-  
malowane.

Takim miotł<sup>em</sup> kuc<sup>em</sup> mój<sup>em</sup> dla mnie, oddać  
do tego matery, że on piękny, typowy,  
slodczy i zgrabny - razem i kawore i wiesz<sup>3</sup>  
grzesz, a ja, znacie mnie państwo, nie  
mając prawa brania udziału w konkur-  
su, piękności.

[illegible]



Wierem, że mi się darty już wzięty, ale  
 zaczynam żalować, że tamtego wieczora nie  
 przyszedł pan Leona, o porozmawianym  
 jednak o moich stronach. Maję trochę  
 och, co bym za byłem mi wzięty,  
 i ten ruch rzekę między innymi przy karolym  
 poatutycznym wykrewniku, bo mój exkon-  
 kurent pado u prawnia. Ale, nie umię-  
 tam korzystać z chwili, odmów tam. Wzecz  
 prosto, bez namysłu, gdyż co bym ja robił  
 całe życie z tym człowiekiem, który by tak  
 mnie rozumiął, jak ja rozumiem me-  
 lodie jego życia.

Wszak więc do Dziadusi, mówię ja  
 kiż razach spotkać i jak ja go odra-  
 ci tam, a Dziadus' odkiwa i z przysięgą  
 gromy i takt: "niech ci Bóg da i szczę-  
 ście wieczne, bo nam ludzimi trudno  
 ci dogodzić."

Czyż nakręcał się tak jestem nierozumnie  
 wymagająca w życiu? Czyż dobra wdyż sama

dusza duszy mojej nie pojmie, nie od-  
 powie jej pokrewną mowę, żadne serce  
 wspólne nie uderzy miow? I jakież prze-  
 kleństwo błąd szczyt nademną, że mowa  
 ich przez życie samotna, niepojęta, nie-  
 zrozumiana, innym stawiać się nie może, a  
 jednak nosić w sobie serce pełne ognia  
 niewybranego, który mi szeptał bezustannie:  
 napraw, napraw, podnoś zasnęły życia,  
 gdy już ona ku tobie odchylić mi chce,  
 gdy już śmiało tam, gdzie in mi widzę mi-  
 przebył tam, i ty w głąb, bo ci powie-  
 dze dohin oddech tamtych, szerokie oddech,  
 życie natura! I idź, idź choć my-  
 śle ty też, oddalam się od ścieżek star-  
 tych, by już duszy mojej w marnościach  
 ziemnych, snach różnorodnych, w fałdach wa-  
 skich, które mnie ogarniały całą i  
 mowę..... gdzie one mnie mowę?  
 Gdzie, i znova ten meabizm, na co mi  
 pogrzebać się w to morze głębokie: dusze,





sercem i umysłem. Jak mógł ojcieszyć  
sui filius Łeś, ożenić się z taką, proste,  
stę, przewrotną kobietą, jaką była Justyna.  
Jeżby sobie znalazł w sferze nieodpowiedniej  
jego wychowaniu i wykształceniu, wybaczyć  
można, gdyż miłować rozumować nie umia;  
nie wydają się jej dziwnem, byc może in-  
teligentny, z dobrej rodziny, ożenić się z bez-  
duszną chłopką przybłądłą, ale jakże się dzi-  
wić, że ożenił się tak nierozumnie, tak podleg-  
nie ślepych popędów mógł ulec takiemu  
postupowi pod względem moralnym. Justyna  
nie była, była, przebiegła, okazywała biednego i de-  
biła, tak go przygniatała, tak skazywała  
moralnie, że po jej śmierci nie chciał się  
na świat, nie podjąć jej wychowania jed-  
nak i poszedł szukać, coś jaśnie nie-  
wiedząc, błądząc na głębokie płaszczy-  
zny swego serca. Teraz wuj widać cały zabo-  
wiony w drobiazgach przyrodniczych, czy to  
w ekstatyce religijnej, czy w swym świecie,



i stamam znowa, a nasz chłopak kochany  
 i nakładł opia w Jerozolimie, a matkę we-  
 mnie, gdyż doprawdy kocham go jak syna,  
 on zaś mnie czasem narek "matoczek" nazywa.  
 Przejedź dzień na ferji Bożego Narodzenia,  
 a pisat dawnieć giglaty, że nie wie naprawdę,  
 czyżby gdzie mógł wytworzyć do nas, gdyż  
 ostatnie przygotowania do egzaminu. D.  
 To mu czasu zabieracie.

Oj dobry, kochany Wiktor! cały poranek  
 zbiegł nam na wieczną gawiedź, na opowie-  
 daniem tego, co się tu u nas w Młotkach dzie-  
 ło na przybliżeniu giglat studentów. Był  
 taki on ma humor ten chłopiec, jak on  
 nat rozruszał wszystkich!

Jurodas' taki powołany, miłujący zwykły,  
 i miotł się z nami jak dziecko: ciężki się,  
 że ten syn u kochanego jego syna nie we-  
 szedł w nieposłuszeństwo, że białay na świat  
 z wiarą w swoje siły, i wiarę, i wiarę  
 przewodzi. I my wszyscy widzimy, że to

naszego obłoptania. Ładnie, stołowie! Lepiej  
 od was jego widać, gdy <sup>spogląda</sup> ~~patrzy~~ na życie  
 twoje, bez egzaltacji tamtego białaka.  
 Kogo on nam nie opowiadał ten Kłótor?

Prakonała była anegdota, której sam by  
 bohaterem na wpół z pewną przekupką  
 był. Pewnego pięknego poranka,  
 kiedyś mój wosowy kuzynek przez jedną  
 z lubiciejczych ulic Rygi, nagle pośliz-  
 gnął się, upadł i przeciągnął sobą, idąc napre-  
 ciw niego, fraz z potężnymi kostkami jaj strą-  
 cił miarkę. Pocięta była mina winowaj-  
 cy, gdy wstał, wyciął się od stóp do  
 głów oblanym jajami, a w dodatku kostki  
 zagłuszone lamentami i przekleństwami po-  
 dobnych. Trzeje stała się języczka-  
 wadliwą, gdy sięgnął w ręce do kieszeni,  
 przekonał się, że portmonetki nie wziął  
 z sobą, musiał więc przez całą miast-  
 cę odybony, śmigany trykiem i groźbami  
 stragamierki. —



Jotke nam wszystkim razem i si kłoni  
 nie smutno, bo ma tu wokół kochaćce serce,  
 które jest, że myśli jego nie są duże.  
 Ani mógł już o Dziadku i siostrze, bo to  
 przecież jedyna matka pojechała, a k obzi od  
 ożowie kochać go jak własne dziecko.  
 Ciośa wstała o nim tylko myśli przy  
 wyprawach rozporządzeń kuchennych, a  
 Pan Zimtroń nie odmówi mu nigdy koni,  
 choćby była w polu najpiękniejsza robota.  
 Chociaż Dziadku ten wstąpił nie raz  
 spótyka. Bywa, że gdy się w czasie zim  
 wstąpił parokrotnie pokornie prosił konia  
 i postarawsza na prośbę widzi się gadającymi  
 i słuchającymi następujące słowa: „Ja u pana  
 Dziadku nie po to jestem, żeby przyni  
 wać, a jeśli ja nie przyniosę i inni prac  
 wać powinni. Dziadku, Panie Dziadku,  
 choćby na prośbę sam mi nie urobi, i  
 konia umyję, a tu Panie Dziadku,  
 snopy nie uwierzone, mazyne potrzeby

robotnika? — O Alla Wiktorze i o najgo-  
 rzyszy wasz znajdziecie się wolny kąt folwar-  
 czny i folnal, bo i nie jeden, a i tu tylko  
 zarządca! Wywas więc zakłady nasz alu-  
 minia, tony żelaza i stalnie Ercen, bo has-  
 sa swe stworzyć, więc już dysertację, po-  
 czem dostanie dyplomu, tu tu inżyniera i  
 weźmie się do pracy zachowej. Dziś dnia ma-  
 gny o zatrudnieniu fabryki cukrowej w Olin-  
 kaach dla niego, gdyż tu na Ukrainie,  
 jak powiada, te zakłady przemysłowe mo-  
 gą mieć największe znaczenie, powiada-  
 me, Wiktor zaś natura, że lepiej byłoby  
 o niego i do innej, niemielskiej do-  
 tąd, gdzie przemysł i układa plany  
 plantacji lnu, konopi i warzyw tar-  
 tacyjnych. Dla swi roznok tu nie kładzie.  
 Bierze się do nauki swego z nami towa-  
 rzyszem i znajomością wyrobczego fabryka-  
 ta. Tymczasem zaś, korzystając z pracy  
 kilkunastu studentów na wakacjach, ma wa-





12. Prnodnia. O nigdy, nigdy nie zapo-  
 myż dnia z dnia i nocy. Boże mój, Boże,  
 czemu ja taka niedołężna, bezsilna jestem,  
 czemu mi trochę pomocy nie może temu  
 biednemu, jęczącemu Chrystanowi, czemu po-  
 ciechę cynam nie mogę jego matki nie  
 stracił w niej. Smutno, okropny wypadek!  
 Sta, chwila mi z bratem sercu nie schodzi  
 obraz biednego dziecka z bolanymi oczami  
 nami, z rozdzierającym sercem i poiraniem.  
 Przymierzono go do nas na mękach z la-  
 mentem okropnym i każdy zacet opowio-  
 dać o krzywdach wypadku, a biedne  
 dziecko razem tylko śród o krzywie  
 sienie mu ulgi w bólu. Chwałom i na-  
 mieszkaniom twoim, przysięga na myślenie  
 nieobnoś męza i dziecka natychmiast pr-  
 stat po lekarza do Lipska, ale miasto  
 czko o dwie mile, stoga sta, może więc  
 samemu przybyć za pięć, sześć godzin  
 z edwem, a zmarzem kłopotu ciębie





taki srodek synowi, któryby ciesze się jego  
 (zinniejzyt), a matkę, ale tym zapewne mogą  
 że nie będzie to strasne, meilocalne  
 katastro. Ale ja nie, nie mi wem i  
 tego, bo nie- mimi jak ocaleni, nie  
 znajduję wywaru na porumieniu.

Jan i mrozi opowiadają nam, jak zdarzył  
 ten wypadek. Krystian uwrócił swój woz  
 ciek ze ciemnością nad ~~maxym~~ mrozi  
 nie dom, a chęć go uwrócić, bo chęć  
 nieostroć i wpadł między kota, które by  
 ty już wtedy w kach przeszedł. Później  
 nie, zaturmano maxym, jak można  
 na przykład, ale to nie wystarczy biednego  
 dziecka, którego koto zarabowało pro-  
 wu rękę i nogę.

Jest doktor narewie! Przywrócić chorego  
 i powiada, że umiemy nie zrobić czegoś  
 i niekiedyśowe ogień, może mu  
 zapewne udrożenie zębi, gdyż noga mu



być amputowana do kolana.

Smutna to, jednak losowa od tego,  
czegoś mi się borycacy spodziewali:

nie chciał nie i, czy tak skropanie i matkę  
jego, choć smutna, mi oddaje się tak bez-  
brunnej rozpacz.

Doktor radzi, by cobyś do stawić do jego  
szpitalu w Pizom, gdzie gdzieś umiesz-  
tniej pielęgniowni nie u nas, gdyż choroba  
jego wymaga troskliwości i poręczystości  
umiejętnej pielęgnacji. Ekstremalnie  
na tym się skończy, gdyż choć troskliwie  
opiekę matkę i nas, nie wskazywać tak  
o nim, nie mi wiemy, że on pod tym  
wyglądem pomocy zabierze nie z drzew  
nigdy. Znowu pytam siebie, czemu ja  
takim nienkim, inextinguibilem, zita  
przydać się nie mogę? Czemu choć ołom-  
tarnach pojąć o Anagnynie nie mam?

Przewidywać sobie dręta popukane, by  
choć w nich coś było z nich wiodło.

w prawdę, kasała z nas mieszkanek wie-  
 ma swój apteczki i w niej pierwsze środki  
 ratunkowe, ktorami użożmie nawet postąpić  
 się potrafi, i u nas ciocia Aneta ma swe aska-  
 dmone, i tak przecież w tym wypadku radue  
 z nas nie wieszkoż co czynić! Ciocia Aneta  
 uroszła ma na gronie całej gospodarki, kłó-  
 z niekorowanną i meżtłością prowadzić, ma  
 męża i wóki, kłódnia i umie ukoń-  
 o ktorzech myśleć musie, a ja? ja nie  
 do roboty nie mam, dziś jeszcze napiszę, by  
 mi wysłało listy i list miedzymich po-  
 języczek: uabiorę się do ich studiowania.

13 Grudnia Dziś w nocy śnieg apadł,  
 droga się poprawiła, a więc zaraz jednę  
 listkę przysłała do Włocławy; te same ko-  
 nie ożwiorez mijsi list do Cichociemna <sup>na proste</sup> i Włocławy.  
 Ciocia wyjechała na spotkanie swych pan-  
 nek, które już wczoraj teoretyzowała o wy-  
 języczku z Targowicy. Ciepło i kochanie





[illegible]



z wyjątkiem z jakęś macierzyńską, a urodziła  
się w Łowoszech, która została  
w tym czasie, gdy była w Łowoszech, z ich  
miejsc, gdzie była w Łowoszech, w Łowoszech.  
z jej bratem, komendantem w Łowoszech.  
A ona się wyjechała, gdzie była w Łowoszech,  
gdzie była w Łowoszech, gdzie była w Łowoszech,  
Ołtarzowie: a mi odwracamy się, aby we-  
strem uśpokożeniem. Ołtarz kapłanów siebie,  
serm: a mi mam tego, czego uśpokożenie.  
Tak, gdzie tak bardzo w Łowoszech, który  
jest takim przyjemnym dla uśpokożenie ota-  
czają. Tymczasem to moja z natury,  
która była w Łowoszech. Był to uśpokożenie  
mama, gdzie matka, postawiła jej brat-  
nych, które, gdzie jej serca, postawiła.  
leżenie w Łowoszech, gdzie uśpokożenie,  
gdzie uśpokożenie, gdzie uśpokożenie, gdzie uśpokożenie  
i b. Baka.

Wszystko namyśliła, moja, która uśpokożenie od  
miej uśpokożenie i serce, uśpokożenie uśpokożenie, mi

маш. ахъ, вънъ се. църкви не е имало, а само  
пансион, отъ единъ руски князь, а не отъ  
царя, и вънъ отъ църкви, а вънъ отъ  
и пансион, а не отъ църкви.

Sto laty i robota musi na tak kitta.  
Nestem ja z zabrakom, ciu tam wyzrobko  
mi u ty by dawa kontraktow i partii, ale u ko-  
lebkachum bitym na stopie dyd obajno; gda  
has imnie nie moglymy zrozumi.

On, après avoir écrit, m'apporta quelques  
feuilles manuscrites d'une écriture exacte et  
correcte, et dit qu'il ne restait plus rien.

[illegible]





[illegible][illegible]









to mnie wprync na mnie doświadczyć, do ręk  
 ławiem, to kocha mnie ludzko i widać Chwała,  
 a jej dnie i wczoraj była dla mnie i zawsze  
 Calkami.

to i również doświadczyć i wczoraj i wczoraj Chwała.  
 Doświadczyć to i wczoraj doświadczyć, doświadczyć i wczoraj  
 wczoraj, wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.

To samo to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj  
 i wczoraj. To i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj,  
 i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.

to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj  
 i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.

to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj  
 i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.  
 to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.  
 to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.  
 to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.  
 to i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj i wczoraj.

i myślę cięgle, że mi inne życie rozpocznie nale-  
 żyście, którego miało być wyrznięcie z naszego  
 czasu. Bo, czyż ja teraz mam  
 być jaka, ja, która pracuję w instytucji?  
 W gospodarce kobiecej znalazłam się nie mogę,  
 która z tego względu że jej nie mam, a tu  
 w Instytucji jest cięła kobieta, która mnie  
 życzliwie i uprzejmie z zewnątrz prowadzi.  
 Według mnie, każda kobieta powinna mieć  
 gospodarkę domową, ale z drugiej strony stro-  
 ny jest to może tak łatwa, że przez lat prze-  
 kładki nierzadziej występuje do gruntownego  
 jej życia, więc dla niej jest czasem  
 wielki, wielki, bardzo trudny o to jak go na-  
 wrócić. Tę, małą, mroczną gospodarkę  
 w domu. Ma wiele i wiele spraw, bo  
 że jej stacie godziwy kontrakt, ale także  
 jak ja, coż mi pozostało?  
 Później, że teraz modne jest, do Al-  
 bert i cetera kobiet się domie, że nie  
 one jednak więcej niż narobek, niż dla





mości, a może i najciekawsze, których  
nie ma w żadnym innym kraju?

Właśnie jest na przykład medycyna.  
Dawno, dawno myśl ta w głowie mojej kusiła  
wac i kusiła, ona to skłoniła mnie do wyprawienia  
człowieka - rzekłoby się, ona kazała mi sprawa  
Wielkie kilka gramatyk i ciekawych, a jednak po  
tem umiarkowanie mniemam, gdyż widziałem na jej  
człowieku straszne rzeczy. Właśnie o przetrwa-  
czeniu kobiety, która na to jest stworzona,  
by wyjść za mąż, poczem iść cel jej życia  
i sam jako się przedstawia.

Właśnie o kobiecości i o tym, co jest  
tęże i co jest, a ostatecznie <sup>czasy</sup> i o tym, co  
jest i o tym, co jest - przedstawia mi się  
Właśnie o tym i o tym, o tym: czy mia-  
tym prawo i umiarkowanie i o tym, co jest  
Właśnie o tym? Czy nie ma i sposobności  
umiaru i o tym, co jest, o tym, co jest  
Właśnie o tym, co jest, o tym, co jest - nie powi-  
nam sobie drogę inną, niż się pracy, która



[illegible]

akademii uczęcej; bo ona, to cca. parowa;  
a cel o guciu to zwiększa. Wuj.

Tak? A Dziadus?za świat?

Świat, mniemam o niego; piękne kółko  
moich znajomych. zadziwicieli, trochę, może oburzy,  
może pochwali, kilka młodych ludzi wozę  
przechadzających mi drągi —, a zresztą, wzię-  
kując mówiąc o przyjaciele obywateli, do  
czego co kogo obchodzi, czy Szwajtki Ogrodulskie  
wiedzą o <sup>owym</sup> ~~złoty~~ jako sąma na wida-  
mie, czy studjować gdzieś medycynę, gdzieś  
w Genewie lub Paryżu.

Lece Dziadus? Tak. Niektórzy go do moich  
bratanków, do wujów, do mi nie ten koch-  
liwny, sam, dobranie, adyż wywa-  
lenie. sobie swas dawnemi irodkami jego  
aprobacji, bytoby dla mnie umiutnem  
zwyczajem.

Tak, także bym na pewno wskazywał wskazać,  
ale czyż jażem umiałem (nie walczyć z te-  
mą, z tym, z tym jedynym moim powija





mine, where will my sister go in bed,  
or rather to same walk!

[illegible]

Niech w tym celu nie tylko <sup>at Tajowa</sup> prawników  
 lecz i innych obywateli miłujących miłość  
 własną i obywatelską, wstąpią do  
 liczby miłośników i obrońców praw Konstytucji



Hotě novětku z byrokratické goniace  
 si, abic rasoni stym opalovet, o cunně  
 tym azie obyvateli: diceranec, mizke mui  
 smyzei oficijalni: diceri Cersela, tich ostatnich  
 moe wielka.

Kozdnie gowat, ciaba...

Kozdnie moe gowie porzeczne, gelye wielu  
 z tych gowci - rak tylo do wstia odwie-  
 tze kuzi, mnei wie go wye nalezeis,  
 kiedie sklepy, restauracie, odwiecie una-  
 mych, ktorych si na kadych roku spo-  
 tke, a co twetia, jedu kady m interes  
 ktorych me si daco do uaktwienia, co spusz-  
 ciek i tyczy a twetia, by kladu kladu  
 sprawa obic si me moe.

Hotě jizne me to bne twetia wia-  
 li z twetia; jedno z nich, dobre z miedu  
 cnie, twetia, w tym mytom i twetia, by  
 si ite twetia wist unimach twetia, twetia  
 bne wist a twetia, twetia, twetia  
 twetia: Bela lub twetia. Twetia, twetia

opie do sprawunki domowe, których wykle-  
 ścieżki iu powiatowe miasteczka, oraz zai-  
 wielkich szkółach mają wzięcie alchemie wopu-  
 szonjebuch domow, ptuści, pchłoni, naczy-  
 eniemnych itp.

Wielki kontrakt... ? Toż do niebezpieczna  
 kartnica powiatowa... iu naczy-  
 ścieżki iu, które iuż na dachach iu potami  
 kroskami, a wracając stamtąd obywateli  
 są nemi wroblem karkasami, twardziemi,  
 ostrymi, iu naczy- wzięcie iu kroskami,  
 wzięcie iuż iuż karkasami karkasami iu.  
 jak nmi karkasami karkasami.

Wzięcie iuż nmi toż cacy gwałt kontrakt  
 gajmornat; karkasami iu karkasami, iu  
 wzięcie iuż karkasami nmi toż karkasami,  
 iu wzięcie iuż karkasami, karkasami karkasami  
 mają wzięcie iu karkasami, wzięcie karkasami  
 karkasami iu p. Dolskich, którzy nmi po-  
 wzięcie nmi karkasami iu karkasami, a nmi  
 wzięcie nmi iu karkasami. Karkasami karkasami



Wiemu się z ogólnym rozstrzeżeniem, by ad. brat  
kontrakt nie odstąpić.

Wiktoria z bratem Wiktorem spekulowali na  
miejscu, bezmiernie, pisali umowy na buraki, a  
właśnie chwila Wiktoria nam na usługi powoład-  
wał dobre miasto, które wadziło jego osobi-  
ście; byliśmy w Ławce Tatarskiej, na  
Włodzimierzu tj. na górce, na której się wzmni-  
gnął Włodzimierz B., nazywał się subchta-  
ry bo Dnielow. Wiktoria, jeden kamora,  
jak zwykle, zachował mi jednak swój ciągły  
tęsknoty o nas, o naszej przyszłości, o do-  
brej przyszłości, która dostarcza nam z bratem  
jeden z porobów i porobów naszych.  
Cóż i Tatarski Tatarski od siebie, jak  
im najlepiej wybiera, datami osobnymi. Bła-  
żony się bratorem i Klefida Tatarskim,  
i Tatarskim nam z Tatarskim sprawunków,  
a wszystko to zdarza się go znowu zaimować,  
chciał jego wesołe, suchawe Caspobienie,  
nie ma się już tak bardzo do niego dążyć.

porzuciłbym ze wsi.

„Lubię tam na to: dziwna miś, przyszedł  
mi do głowy: czy to nie paskowe wory, Narci  
trzymają go tak cięko, krzy nas? Przecież  
wielki oficeriak, jak go narywam, nerw i w sobie  
zajmęć nad proste przywiązanie do kuzynki?  
Od Narci? Tęsknota i Hedrick i Dorkam, i  
czysty sumienie, na widok Wiktora, namiętno-  
ści radości, i tyle, tyle niedostatecznych kn-  
wie, objawia jakiegoś kłopotu nerw, trąci, -  
- świadcz, że moja biernośćka oprócz ideal-  
nego nauczyciela i koleżanki - formuł i  
innu ideal - Prawda, wstał to już ludzie  
dotkli obci, młodzi, piękni, dumni, forte  
miejscy spędził pod wspólnym dachem, bo  
znali się i kochali. To już miłości  
nawet, oni, tuż nowo, i w sobie i bra-  
wa nie kocha z tego, i z ich i im sercach.  
Kiedy, ale wkrótce poczęła narci. wsi wsta-  
ła: i widać pewnie do przekonania, że  
Zuchy bez siebie nie mogli.



Jak się, w ich bogactwie, stanie w 422  
 rocznie para przyjaciół, a tych tak niewiele...  
 A dlaczego ich tak nie ma? Przecież  
 znamy tych nie mało, oprócz dwóch pięknych  
 bohaterów, na które jednak z dystansem.  
 a zatem także i ich przyjaciół!

[illegible]

Brudka, powinnam się zupełnie inaczej  
 nazywać niż te, które są wrodzone obłąkane.  
 Ale się wypada być kłym oczone, światku  
 uczniowi, samotnym wejrzeniem, lecz ja, ja  
 powinnam dobrze nazywać, by moji  
 sowa, ruchy, odprawić nie były za druznackie  
 porwane i potę wyśmienite jako mistrzostwa mo-  
 ję powierzone. Dlatego jest - Tak syzio-  
 zimna w konarykach, że karcić sobie musiałam  
 na opini, zupełnie correct samy. Tego mi chyba  
 nika mi odmówi. Druznowo mi nawet ocoły  
 z, tak i to mi zabier kiocka d imierności; kio-  
 oji i tak bardzo bój. Ta moja zasada kio-  
 mi pobyć na miodnicy, nie jako na kandydacie  
 na, miodu dla mi, ale jako na konarykach, wśród  
 którego takim rozróżni musiałam; w tym miodu,  
 lat padam przysięść, że kiocka ona dła.

Właściwie kiocka miodu nie może wprawyć bado-  
 na rozróżnić się miodu, a padam, że jest kiocka  
 i ona miodu kiocka, ta miodu, że nie  
 kiocka miodu, kiocka miodu, kiocka miodu.



[illegible]

4 min. 2 On paper, of 2?

"Jakiś to Łódka, która kontakta przemysłowa,  
 drugi to miasto słynące z przemyśle, drugi z przemyśle,  
 który widzi ideal w polskiej historii, wreszcie do-  
 tyczy, znowu do Łódki, znowu znowu do Łódki,  
 że w Łódce jest jego strona powstania, to-  
 że do Łódki. W miastach to nowe, ale, gdy  
 widać jest otępienie, w Łódce jest to  
 "Łódka" - "Łódka", która to miasto myśli,  
 że miasto to miasto podobne powstanie - to-  
 "Łódka" - "Łódka" miasto to miasto powstanie  
 miasto. W Łódce jest to, miasto to miasto  
 miasto, że ich może być narodził się  
 a miasto "Łódka" - że nie miasto to miasto

che' w cudownik, który by stał myślowo między  
 demni. Kochanego musiałabym kochać i śla-  
 nować. — ~~Ja~~

Prócz tych wszystkich mi bykło; że przecież  
 i inni ludzie na świecie, ale ja świat znam tak  
 mało, a światu wszystkim moim tak wielkim wybr-  
 z między nimi tym, którym skazuję na rozumu,  
 i powołane na świat światu, że inni którzy  
 tak na dobre serce i kochanie, ale takiego, któ-  
 rego tym kochać mogła mi na miłość mi.  
 O, gdzie to moje kochanie. Niechże kocham się,  
 więc, że mnie może na coś, że może miłość na coś  
 i wspaniałe. Wzicie o coś wartości i mogła  
 by powiedzieć: nie mam tak wiele a co stoję w na-  
 mie? Tak, wiem o tym, gdy świat zdołam,  
 świat i światu potwierdzą, a że ja o próch  
 tegoż serca i śladu mego wybuchu. — ut-  
 dy dać nie mogę, skoro światu nie mam i  
 myśli o miłości i miłości; i może, że to pa-  
 ra. Serce moje pragnieniem jest, by se-  
 łą, która, która mi pragnie, i będzie tak,



bym mogła sobie pozwolić: bytam ciekaw,  
nie daleko zaimponować w doświadczeniu miłoś-  
nikom sztuki, tymam nie tylko dla siebie.  
Czy jest mój marzenie, ale kiedyś je w ogóle  
wprowadzę?

Wierzę, że Karci, Wiktor, a skądś tam  
na swoim ulubionym koniku, a oni spacerują  
wiedzą o matym salonie i wspaniałym przyjęciu  
z okazji samych doświadczeń z kochanej Dziadki  
Tatrzycy. Piekawam, czy zamierzają Ciocia  
Janeta ich wspaniałe ujęcie się sobie?

Czyżby nie, żeby inaczej powiedzieć, że się do po-  
wzięcia dają? Oczywiście, wprawdzie, wprze-  
nimuś już raz o doświadczeniu możliwości  
Wiktor do siebie, też chociażby wprowadzić  
swoje doświadczenia na kupony, których  
możesz z nim zrobić kontrakt na wprowadzenie  
w

4 Marca. Mě, stanovalo - mohl jsem a dít  
svému rozumu. Tak mi šlo, tak srdce mo-  
je pracovalo v ústředí, aby jsem se, že tak  
některé věci. "Bože můj!" Je moudrý, kdož  
vážce, že má obrovské povinnosti na mně.  
Svědomec - aby na mysli své rozumové, který  
vzrostl, a který mně uprostřed křivky, mo-  
ralní.

Jaśnie mi bracie, tak, co byś cel miódra przed  
 sobą, nie to. Pragnęła, głębszy i  
 jaśnie ja przed. Pracy mi nie alby, w  
 świąt, pragnę cygnów, któreby wartoś  
 miasto jak kościół, cygnów, to skąd mi  
 któraś wazę w sobie iść i odraz.

Próbuję tu w <sup>moim</sup> charakterze ułamać sobie  
 życie, ma być tak, o co się  
 nie chce przeżyć.!! Narzucają mi kłopoty  
 z zachowaniem się, ostry, ale zwrócić  
 uwagę na szczegóły, ale to jest po-  
 dane z faktem ludzkości, w sprawie  
 prawie niepodobne do wykonania.



[illegible]

sch. Mójże przyjacielu! Niechaj z moim przyjacielu  
mi się zgodzi! I tak mi jeszcze powiem, co  
czai, on mi się przyjacielu i powiem do  
wstępnia na drogę do moim przyjacielu.

Proroczkostem co do bieżącego miesiąca  
kierunki praktyczne o Secretności domowej, ale  
nie, a to jest zabórka, dowiedzieliśmy  
z nich bardzo mało; tylko werset  
mówi o Secretności i o wiele więcej.

Chciałbym zobaczyć tego nie mogąc,  
 przejechać załatwić, siedząc nie mo-  
 żąc zostać doktorem medycyny?

A gdy pomyśl, że w oczach ludzi urodziła się  
świata, bezczynna, marta, mająca za jedyny  
cel w życiu wyśiąć się im jaknajlepiej, wyfu-  
rym sposobem wyjść na miarę, zrobić "dobro-  
bądź", takie mnie przekonanie ku samy-  
sobie ogarnia, takie rozpacz strasząca, i po-  
stawiam tamtoć wszelkie przeszkody,  
nie pozwalając sobie kiedyś: nie jest tam  
nieobrotne, laska, miaretkiem, swam swoje  
wartości, którei prokretem jest z moji-  
czyny, moja "praca".

Też więc mi kochać bracką gęś, mnie  
smutne mięso, Wiktora wjechać, cały dom  
rozabrać jak jego łowczy, białe,  
warstwy. Chociaż kochać kochać się  
ze swoim smutkiem, ale przedemne skro-  
go mi ułota, ja tak dobrze wiem, co się  
w jej sercu dzieje. Nie rozumie  
to, że, choć obracać mi się przed oczami  
z swym własnym wrogiem, dostali by do-  
gostamiństwo Soudasia, państwo i kochać



Że i kłócić się im już nie trzeba się na  
tę ich miłość.

Ale, których nie zostało prawie w dy-  
wie, a tu moi dworzcy tak try ukradkiem  
siedzą, ja która je widzę i żal mi jej, żal  
bardzo.

5 Marca. O Dziadku mój drogi, gdy-  
byś mógł odwiedzić co się w mem sercu dzie-  
je, ach! ty miś ze wszystkich marzeń moich  
ubliżać, pewniebyś udanie swe umiał  
zrobić, nawet kochać byś mógł zachęty  
tej Siostry, w sercu której święte słowa  
leżą. Czemu nie jestem szczęśliwą, pyta-  
jesz mnie, czy ja wiem sama czemu!

Czemu mnie Dziadku nieurodził miś  
i bóg! wyszedł i ja szczęśliwa, śmiała, z  
gracją, jakam w tamtym, nie tak miś  
miś, które mnie miś i dawał tak  
lich miś, skrzepę krwini miś, wid-  
ki miś, ale czyżbyś więcej miś  
dawał, gdy na mnie sam patrzył kaza,

je widać wtedy jasno, że jestem takie nudne,  
takie wiejskie zero!

Żenna Dziadusia, choć ty miś kochasz i ciociu  
kocha mnie. Kocha i Wiktoria i Basia. Kochacie  
wszystko dla mnie, mnie tak bardzo pa-  
stę na świecie i dla tego pusty, ty chęć wy-  
konam pracę, tak, by ona mi była celowa,  
idealem w życiu.

Dziadusia miś powiedział, by mam swoje wspom-  
nienia, przedstawić, ku którejś cięgle wracać  
bambus, masz rękę, które ci były życiem  
zanim. Ombrowie mały dzień,  
wraz, wczoraj im razie. Wskazanie i powie-  
dzenie. Wiktoria i Basia żyją nadzieją  
srebrzystą, miękkością, przytulają, a co  
ja mam, co, powieć Dziadusia?

Ja mam wielokrotnie bardzo gorzko kochać,  
ale w moim życiu nie odnajduje na-  
wet, gdy jestem w świat szeroki, a kto wie  
może ja mamym przytulam się do niej i o tam  
srebrzyste swoje nadzieje!



Powi mi, kochany, że gdy wrócił do domu  
 i znalazł, że ci mnie tutaj też zastanowił, tyle  
 miś kochanku, że ich zwycięstwo nie odmów.  
 Powi mi, że kobieta o wrażliwości i siłach  
 nie może, bo widać, że i o tym nie mówisz  
 i nie mówisz. Powi, że nie mogę  
 nie być, choć pracuję, choć bym chciała  
 i nawet bym się stawała, bo dla ko-  
 chanej kobiety nie może być tak i domowego  
 samicy. Długo, to mi jeszcze powiesz, że  
 i jako jedynemu miś opiekun stara się i to.  
 Ale nie mogę nie mieć miście najwspanialszego.  
 To miś najwspanialsze. Kochany miś  
 nie trzymie, może miś nawet o miście  
 powiedzieć, bo temu się zdaje, że ja nie mówię  
 i ona z miśtem niego się bawi, ja, o której  
 myślisz i nas myślisz, który wrażliwość  
 tak bardzo kocha. I tego kocham nie  
 mówię, że miś często dobrze jego bóg i upo-  
 karm, aby pamiętać, że mam w sobie, koch-  
 anie, to, co nie mogę i to pracy, to chęci, a

rozważałem i odczuwałem, że nie mogę  
zrobić i za niego miejsce, któreby i innym przy-  
dać się mogło.

Jako takim rezultatem mojej i Dziadoszowi  
rozmowy było wyrażenie, że się stało nie rozu-  
miemy, że każde z nas posiada po równo i pod-  
jęcie i innych <sup>punktów</sup> ~~zagadnień~~ na sprawę i zapłatę.  
Dziadosz natychmiast mój projekt wstąpienia do  
uniwersytetu muzułmańskiego, który taki  
powinno być uniwersytecie może. Ja go za miłą  
myślą i wierzę, że go wykorzystanie go-  
zdotam, chociaż się z siebie zadowolam.

Pomyślałem, może ja się za trapienie na  
tę zapłatę, może nie powinienem zwracać  
uwagi na swoje myśli i skrupuły, a być  
tak jak inni, korzystając z chwili życia  
światowej.

25 Wtorek. Bada jest to ze spóźnie-  
niami całej, a więc, trochę czasu miesięcznego  
do naszego samotnego życia. Jutro ma



...współać z Krasnawą pani Jędrina u córki,  
 ze Warsz. Krasnawą Wiktor; do domu, wesoła bawie  
 w Starym naszym dworze.

...Krasnawą Krasnawą Ołtę, mój o mój, że Jędrina  
 ma, szumiana diawolczyna, ja jej od lat kę-  
 trać nie widziałam, miała tak zimnieć się  
 moja Krasnawka. Była wtedy Krasnawą, nie  
 Krasnawą diawolczyną, które się umawia w domu  
 ...staje się Krasnawą Krasnawą.

A Krasnawą naprościł Krasnawą do siebie, do  
 Krasnawczyny się, że pani Jędrina potrzebuje  
 wielkiego Krasnawczyna, po cięciu Krasnawczyna  
 Krasnaw, jakże Krasnawczyna.

Taki ten Krasnawczyna do domu, od i ten na ten razem;  
 Krasnaw, że miasto nie sam Krasnawczyna z Krasnaw  
 Krasnaw, miasto pani Jędrina, nie wahać  
 się jednak Krasnawczyna go z Krasnawczyna do siebie, do  
 Krasnaw Krasnawczyna Krasnawczyna z Krasnawczyna. Krasnawczyna  
 Krasnawczyna, że interwa Krasnawczyna na ten czas  
 Krasnaw Krasnawczyna do Krasnawczyna, same więc  
 same Krasnawczyna o nas.

29 kwietnia. Dziś ichatu, a raczej brzygi.  
Chab, to i pan Trocki, lecz mójdy brat mój.  
Za nami Krefinyz niemi. Trocki inaczej  
wyobrażam sobie Krefinyz, ładnie izra-  
półnity, chociaż nie zdaje mi się, że i noli-  
ta do rzędu najwzrostniejszych ołta mini-  
matur. Cóż za ładna niepokorna iskra;  
zaledwie i uwrata, a już widać mi się niesym-  
baryczny, kto wie, może zastępuje ona na naj-  
niebezpieczniejszą. Cóż mi się w moim snog to nie  
zobacz? Cóż za ta jasność kłębi, która owa-  
zu nałemu. Cóż za na grecki, a nie, ciemne  
wzry widmiane obrazu rzęzi i brzoj tuberkat, figu-  
ry i wyrażenie, suchy wyraz i igwe. Jednem-  
i-tymem, figuła, wyrażenie kłótska. Widać  
na niej, że nie królowy wprawy wielkiego  
miarka, który daje się zanurzyć w spow-  
nie, wyciemnia i wyraża, karawolki, w odpowiedni  
ładzie i wyraża, w uśmiechu. Na każdego  
w wyrażeniu kłótska, w uśmiechu. Widać podziw-  
nie, smier kłótska, nie, nie mamy w uśmiechu





[illegible]



rok młodości, w tej niewinności, które, jak powi-  
dał pan Tadeusz, było świat jego i tenarę; ten  
świat był dla niego i stał się dzieciom swoim.  
nie zaś dawał tej stary, opiekując się nim  
z braterską miłością i czułością. I teraz  
skierano mu to nich, dobrać brata obie-  
dnic, również rodzinę jego do Olsztyna, a sam  
stawał się swoim „półbratem”, jak i nazywa.  
Przypadł o następny wypadek pana Michasza  
stawał nawet nie wie, że mu tylko urlop,  
by do Olsztyna jechał po córce i syna i do nas  
z nimi przyjechał.

10 czerwiec. W tym samym roku, czynnem  
tym, czy, kłopotem & — sama siebie przypomni  
nie mogę; i nie się przypominając i wędzić do tej  
gazy historii, jakie u nas kapłanów, próbuj  
nie dawać się, dawać im, dawać im w krótkim  
miejscu, lecz to dla nich nie było, mnie to nie było.  
Tę — nie istnieć, Czesia w różnym wieku  
złoty, a wreszcie jest gródną. Sprawy były  
i tak zalew, inicjatywą i wstępną, wstępną

Wiem więc, że powstrzymasz, czas niechęć, a zrypowiesz.  
Chybaż się nie miłam czasu; w rzeczy mojej.  
Tak mało czasu zrypowanie, a powiniem mieć.  
Ola mnie iżere wrok nowości.

Noge porybali mi na mysl, czy nie igrom  
 iudzi. Się wo minie, czy nie dlatego obajitue, mi'sz  
 wesele, krowe, i moji bratni stoyi i nie chce  
 do niewiechu i i drwine to, mi się bawia, tance,  
 iedne, i z nimi, ale myśle tak daleko od nich  
 i istni, a nawiad mi tylko myśle, ale całem  
 moim cewny, trunem, ja, to wie, doruciem.

[illegible]

„Dziękuję mi się bardzo, gdy przekażecie mi  
 chociaż trochę, ponieważ nie mam do niczego  
 czasu, a więc proszę mi bardzo się wyświadczyć“





Przebrałam - sobie życie moje, jako przynę-  
 cę pewną drogę, a gdy jakby ścieżkę, którą  
 moje "traktowanie" z matematykami przynę-  
 - mianem do śmierci nie było mi kotwicy.  
 Jakże żłodzić przed myślą moją na śmierć  
 złą, gdy to, że którymś przynętem, nie  
 przystaje miż moim.

1. Twierdzenie, że przynęta było postawio-  
 ne na jaśniejszą kartę przynętem, więc może  
 sprawić. Ale nie, logika - przynęta nie  
 nie może, więc do przynęty przynęty i na-  
 czyna się rościć we mnie "wzrost", czy  
 "prawa przynęty" była przynęta, czy nie  
 należała by przynęty na nowo. Jakże, jak?  
 Czy argumenta przynęty przynęty przynęty  
 przynęty. nie były przynęty? Przynęty  
 nie przynęty, przynęty przynęty przynęty  
 gdzie przynęty przynęty przynęty przynęty  
 przynęty przynęty przynęty przynęty.  
 Przynęty do przynęty, że moja myśl i  
 przynęty przynęty przynęty, to przynęty



[illegible]

Smiało kontynuęć mowę:

„Ciebie kocham! — o ja z dawać Bóg,  
 Niech tyś to sobie ten jasek upomnę,  
 Ta kocham cię, cnotliwy i święty!”

„Chociaż exorcizma ludzie, uniwersum nawet nie  
 ma, na samym wstępie, walczyli. Proszę  
 więcej radzić, Siłach i porządku uwa-  
 cie uważać, który ich uważy.”

„Mnieś się im nawet wam, walczy i lato,  
 mój promienie, i walczy im walczenia  
 wam składowa.”

„Kocham cię Bóg!”

„Ciebie z siłami, jak walczy, uważy  
 dół walczenia, ale z samym powiada, że uważy  
 cię mi, obcy, i walczy natura potwornie  
 walczy walczy, i walczy potwornie potwornie,  
 też nie walczy walczy, metropolia potwornie,  
 walczy potwornie walczy i walczy.”

„Ciebie kocham, że ja sama, mój na se  
 a nie na se i walczy walczy, i walczy walczy,  
 też walczy i walczy walczy, i walczy walczy.”



[illegible]







Skryście mnie przed niegodziwymi ludźmi.

Chcąc i znam tak młot pokrowy  
michem siemem miem; idra?

2. Istem male, mienienacze krusyna,  
 pierod caci to mady ludzi, krotch wipie-  
 rac kotkora radz, manke, sercom, nase' po-  
 nomu poto mimi, to om drogi me kras-  
 nie wieck, ze na niej toz otre kamienie,  
 kote in stopy rami ka.

3. jakbym chciał pojechać z rodzicami wiały,  
by na ciele ludu tego stawić, by co bronić  
od niebezpieczeństwa, któreby komuś mogło  
należać z życia komuś innego; również  
z serbskich mianów, z których odwieść wszelkie  
skutki, które do życia komuś mogłyby.

28 maja. Ycie to mite ducio! ten ducio-  
mo-i ducio! Bieda je ten ducio! przy-  
siedł z farmanu - bokaryjka miło mi się bar-  
dzo i miło, wspaniały bracie i ciekawy. Ducio  
i wspaniały wspaniały bokaryjka, polski bokaryjka.  
Ducio i ciekawy bokaryjka, bokaryjka, bokaryjka.





[illegible]



[illegible]





nam "bravo" obliczać "przyjęcie" wysłać, tego  
 brzo woli Dziadusia i mojem o iżczyciu wy-  
 obranieniem, obliczać na to by dalei wycozgać  
 niekto do swom niepochoydzyn, które  
 (sta, wie to kto jidom, co przyznawstoisiz  
 stanz iż kieda. - i idem tam cemu w gyciu  
 przytym go "mę" unasiata w tym lozie, który  
 iż, ku imnie admicoha, cemu iżczyciu bóg-  
 te, co "mę" wycozowania duczi "pana Oblichata", nie  
 dostawozysty mi pracy "przyjęcie", której  
 tak "bravo"?

A "bravo", odmówitam, i teraz udaj sobie iż  
 "bravo" z moim "bravo" kciu. Odmówitam, bo ja  
 nie mi "bravo" iż "mę" nie "bravo", a "bravo" ożtowie-  
 nie, "bravo", "bravo", "bravo" "bravo", ale go mi "bravo"  
 i "bravo". "Bravo", że mi "bravo" iż "bravo" mi "bravo"  
 "bravo" "bravo" "bravo", które mi go "bravo"; mi "bravo"  
 "bravo" bytoby go "bravo", "bravo" więcej "bravo" "bravo"  
 "bravo"; tak uż mi "bravo" "bravo" "bravo"  
 "bravo", ten "bravo" "bravo" "bravo", że ja  
 bo za "bravo" "bravo" "bravo" "bravo" nie "bravo",

Złotaśm tu kō brux mię, a złotaśm się: a je-  
"go ciemniem, jego echem."

"Tu do Ciebie modlił się za mną:  
"Ja, do którego chce Boga za siebie!"

Jaka by była moja miłość, a ja dopiero tu-  
pam. Wychodzi mi z ręki, to serce porusza,  
i obijtem: na jego niekomunię: i myś-  
mia sobie go chwile ogarnię: a wraca się  
cała ku mojemu moim, ku temu-celowi,  
którymby wykonywać.

Przeto, w to serce obaw natury, które mo-  
głoby być kochać miłość: gorzej i mniej:  
ka, któryby mógł być ojcem moim prawie,  
i który by mi przyjaźnił, przewodnikiem,  
wszystkim wskazać, ale nie alocanym:  
i druga przyczyna jest. On mi się oświe-  
dował, mówił, że chciałby mnie mieć za żonę  
i być i za matkę i za siostrę i za brata. I moja  
dusza była i była! Przekam waszemu,  
gdym mogła, niebądź wam: i wam, i wam,  
ale być wam: macochę? nigdy, nie, to ja



patrego i mego dobra ludz mi moze.

Wszystko tam jest, które  
mnie ma wychowywać i opiekę odwracać, i tąd  
mnie jest zadanie swoje i obowiązkiem dobra, ale  
nie na siebie odpowiedzialność za wychowywa-  
nie ludzi. Tak blisko, ale tak daleko - jak  
mnie jest przeszkoda - byłoby zbyt trudnym  
dla mnie.

Wszystko to wszystko do tego, aby dosta-  
wać samemu sobie i innym ludziom i putaniom  
swoją siłą i moją odpowiedzialnością.

Tak jest, że mi trudno zrozumieć na  
wielu ludziach - jak nie mogę, ale sta-  
je się, że wreszcie wszystko wreszcie nadzie-  
je tam stanowczemu: mi.

Wszystko mi bardzo, że wszystko, przynajmniej  
tak, jakby było mi, jakby mi. Wszystko  
moje, to jest to, że wszystko, jakby było, jak  
i. Właśnie to wszystko, jakby było, jakby  
dane mi, jakby było, jakby było, jakby  
mi, jakby było, jakby było.

Do mnie pisać, że ten, idącemu - ja  
Michałowi przykrasie' nasygnatam - mimowolnie  
wprawdzie, bez żadnej winy z mojej strony, bo  
ani zolnem słowem, ani myślą nawet nie  
ukonygnatam - go do tego kroku, lecz z tego  
wzrostkiem - rozumem, że może być też do  
mnie i myśl ta - prawdziwa mi przykrasie'  
sprawa.

Jeżeli jest taka nieporozumienia kombinacja. Póki  
życiowi' Gwintowski, dowiedziawszy się o propozycji  
Sana Michała - mojej odmowie, on, który fak-  
tycznie Michała Kocha, skazuje, a dla mnie chwał-  
ny matczyńską jako że względu na moją exor-  
cję, a dla tego jeszcze, że można by mi wreszcie  
zrobić taki miętus. Póki to być miało  
kwestię kłótni Gwintowski co ja bez jego  
widoku namyślam, to na tej drodze, która  
by dla mnie otwierata, chociażby czego nie  
widziałam, a nie chciałam rozstrząsać się  
z myślą o innych przysposobach.



18 Czerwiec. Ciepło rozwijałam się na słom-  
 kach; otworzyłam ten opłódek swoich wielkich  
 rąk, kociada uczucia tak delikatne, tak subtel-  
 ne, że rozumieć ich niekiedy kochałam i odczuwać to,  
 co głęboko przed oczyma światła jest ukryte.  
 On i mnie rozumiał. Porzedniałam mu wy-  
 stępo o cześć wczorajszą, jego niewinność  
 musiałam i ja mu, jako przyjaciółce, wy-  
 tłumaczyć to, co przez niego było, o moich  
 marzeniach, o moim fragmencie wiedzy, o  
 przebiegach, jakie mnie ze strony skądś  
 spotykały, a pan Ellichat w te moje  
 rzeczy odwracał się do mnie słowa:  
 „Cóż panie, Twoje obce nie uśladawia-  
 -ją cię odgłosem, wywołaniem a twierdzą, pani,  
 że jest niekiedy, gdzie między nami  
 wiele domyśla się być może, i nie  
 odwracałam się od niego, że więc to, które pani  
 słyszy na jej bezczynności, nie podaje się  
 dobru, cożkolwiek i słysząc i mówiąc,  
 wystarczyć pani nie może, bo pani do

jest matego siostratka. nie, nie, nie, ani obo-  
 wozu, których pan w nim prawie nie  
 ma, ani upodobania, które przy panu  
 ukazywaniu i gostości umysłu. gdzieś  
 indziej sięgać. Wskazaniem sąno, że panu  
 myśl i tak przeszkadzać musi, myślę  
 baka, ale smutna, i tak nadzieja nawiedzo-  
 na, lub miasteczko nie ma racji.

Zgawato mi się teraz, że to chyba mi-  
 łość męskozłowa, to miłość to jest zjawie-  
 nie, które m. kobieta młoda już ma, nie  
 ocali jej od miłości ni wykształcenie, ni rozum,  
 ni rozumie nawet. Wtedy mi koryguje myśl,  
 że pan może nie ~~umieć~~ i nie chce, przy-  
 jęć mi na doświadczenie, przyjaciele i tego,  
 strumień eter życia ~~tego~~ i miłość po-  
 tencjała, to i tak m. kamaś starać się i roz-  
 mieć i istniałbym i iść tego doświadczenia  
 i poznania, a za to miastem u siebie dawne, wy-  
 gaste i miłość i miłość i serce i bóg dla  
 siebie i siebie i siebie. Chyba to nie by



rozprawa moja, ale że z sobą przyniosłem więcej  
 łaski; niech pani swą tena wrodzą, a  
 'dykającego przysięgała mi umiarkować. Pani  
 niech mi - i tak mówię: "Pani" - i ten co  
 jest, a mój to jest ten obywatel, a  
 'tomuśm racji - na co mogę cię widać  
 najgłębiej, ~~tomuśm racji~~ i ten kto mi  
 jest, a kto skądś się wziął, a dyk  
 że am kłóć i takowemu kłóć. Tomuśm  
 racji i ten, co sam tak umie obchodzić, o  
 i, i widać na przysięgę.

Wierzę, że sam niedługo, w roku o tym prze-  
dziej, który ogarnął Europę całą, o kwestji  
emancypacji kobiet.

Elmi mui, moirtem ci iur moidy, te tello.  
 pley, khor goria rodimnogo mē mōy kōi  
 dōvōy, dōh; i mōvōm dōy mōvōy, idge  
 na mōvōm, tō, hō, bō bōvōt mōvōm tō  
 bōvōy, dōh; rodimnogo kōi mōy, bōvōy  
 na mōy rodimnogo, dōvōy mōy, i kōi kōi  
 mōvōy, mōy dōh; i mōy mōy mōy.

1/2 tute, które przejdą w matryślowie mi.  
 1/2 - a mychodzie <sup>24.10.92</sup> (z zamkniętymi) ma przy-  
 słać okuma-mie obcy. Na które, które <sup>inne</sup> wpię-  
 zawinięto z męchocznymi gnia tam, gdzie ma-  
 1/2 mogą stać, metale, podziw i wiota.  
 1/2 i tute, które tak jak pami i pra-  
 gna nanki dla niej samej i dla tego dopr-  
 1/2 z niej wybrata.

[illegible]



ani, nie stracił nie miałę, strachem, na  
 przepiękny, piękny, doskonały, to się bierze,  
 w nie stracił, nie stracił, nie stracił,  
 w obliczu, tych cudownych, które  
 już każda mała dziewczynka nosi w sobie,  
 jednym słowem, w nie stracił, a "kobięcości"  
 w sobie, tego co niemcy mówią: Das echt Mei-  
 schick i nie wpłynęło, bo tym względem  
 nienawidzi na matkę, siostrę, córki, całe  
 prano, które nam młodych kobiet, które  
 widać, stracił - ona + brzydki na nas, rzuca  
 nie naszkodzi, broni w swoim, nasze, na-  
 ka kofie, ale naszkodzi jej, gdy w tej  
 nauce, namiętności, zakomni w całym, własnym  
 światku, jej tylko, własnym, które-  
 rok, która, która.

Kobieta powinna zawsze kochać, prostać,  
 czy jeśli ona zajmowała stanowisko na-  
 uczycielki, nauczycielki, czy matki, siostry,  
 czy profesora w uniwersytecie, nie powin-  
 na dać żadnego, być, być, być, być, być, być,





trzyna w tym wypadku. Młody teni,  
 które o myślowych faktach matematycznych  
 może być krótko mierzalnych majątków.  
 a konsekwencja, że wiele z nich, które są konsekwencjami  
 konsekwencji na chleb, białe, z rękami  
 są ułożone na ki. Rękami i tudy,  
 które in na konsekwencji ułożone opóźnia  
 ułożone ułożone i ułożone ułożone  
 ułożone ułożone. Także konsekwencja to  
 dla nich ułożone. Konsekwencja konsekwencji na  
 konsekwencji ułożone konsekwencji, konsekwencji,  
 konsekwencji ułożone konsekwencji, że nie mogą tu  
 być, które konsekwencji konsekwencji ułożone, to  
 to im chleb ułożone, chleb ułożone, ułożone  
 ułożone ułożone, a konsekwencji, konsekwencji,  
 że konsekwencji ułożone. Także konsekwencji  
 ułożone, tym konsekwencji konsekwencji do  
 konsekwencji ułożone, ale konsekwencji konsekwencji,  
 konsekwencji konsekwencji konsekwencji konsekwencji.  
 — Konsekwencji konsekwencji nie konsekwencji  
 ułożone, że konsekwencji konsekwencji i to konsekwencji.

wierzę do celu tego; bo celem istnym, celem  
divinijonem wieku jest praca kony tekna, na  
racjonalnych podstawach oparta:

Je idealizacja 'istoty', nie. Porzecz tymajmniej  
wierzę to z wieku. słów swoich, z czynów  
mówę, choćby z twego stanowiska z Dziadami  
lecz ten idealizm ludz. stworzony jest przez  
przekrywiatość, która wieku naszego kształtem  
sł. i tala, która nie zawiera myślnych słów,  
matrycz przebieganych, nie zawiera się w pr.  
podmiach i apoteozach, z. chce. prędko, na-  
głe, bezwzględnie, w imię dobra ogólnego be-  
zwzględnie do szuki, państwa, analizy i-  
nisi. Istotności - , wzajemnej, by dojść  
najbardziej ich części składowych, każdy  
zmierza na światło dnia. Dojśćbyś.

To jest, kani moja, prąd, który ogarnia  
i oświeca świat cały, to mu niegas, ale  
nie wstrąca, bo natura <sup>moja</sup> ma w sobie  
opór <sup>przeciw</sup> kierunków innych, z odrębnego  
świata wyrosłych, gdzie się jure idea



[illegible]

Got miedaz i krowicie Marcha Reich,  
 toczy mi mi krowie, mi toczy napoty, ak  
 krowie miedaz mi mi krowie, krowie.

imieniem - tu ze stanem - jego duszy, do Kto-  
tego wyłoży, z taką subtelnością uczucia  
wmięć nie umiemy, i postawę nieprzychy-  
lną. Jednakże dla innych zdarzeń

[illegible]



być może coś jeszcze uczyma. do tego  
tępy, ostentowny nacisk i kłótnie. do  
tego jeszcze mnóstwo, i dlatego się on idę  
partii, która ku wszystkiemu co nowe,  
nieprzyjemne jest usposobiona, wprost  
stała, a to nowe, a zatem niepodobna  
do etnicznych ideałów, które ta partia uznaje.  
Człowiek i ja nie będziemy się kłócić  
do: trochę zrozumieć, i od razu powiedzieć,  
i wyrażamy się krótko, widujemy, że nie co inne  
co nim krótko, tylko tak, tak, serdecznie na-  
tem wszystkiemu, co z czasem minie, i sta-  
nie się ku temu co nowe i tak widne odda-  
wno.

W świątyni potem starość, a jej krogi  
 iść staję, a jednak, gdy widzę starość,  
 która ich boki znowuśmiałam, iż  
 w samych swych, katusze nie obce na  
 dzień krzyżowu — smutek głęboki mnie  
 na ich widok ogarnia, w głębi sam  
 jakieś to okropnie gorzkie, co w sobie,

niekiedy słonie, mić tylko przeszedł  
 przepiękny las, a tu przystąpił tuż  
 przed się nie spowinął. Cóż, kłopoty dnia  
 kłopotliwym - tuż, widzieliśmy przed sobą  
 proste nadeń, też, co uśmiałem, to  
 było nieprzekierunki gołęb nam to nadzieje.  
 Chwała słone jest dla nas jakby wstępną  
 co zawsze się czegoś od tego jutra spodzie-  
 wamy, czegoś bragnionu. A takie staro-  
 kłotek ekspedycjom królowi intencji nade-  
 nie mić chce, lub nie może, widzi po raz  
 że tylko kłopotliwie iuzje, niespewność  
 pragnienia, jakiegoś walek.  
 Ojciec, łamię to wszystko!

Prinósł łowi mić chce nurek, wiele  
 języczki słoni słone, to ich nie rozumie,  
 i tuż coby nie nadeń, by je zgłębić,  
 gdzie się te dżemnia drzewa, brach-  
 mu sprawa, to na kłopotliwym kłopotliwym  
 ma kłopotliwie sprawa, w kłopotliwym  
 kłopotliwym, już w nure, miedzy pręty 1500.



Ależ pan może wyobrazić, że karna groma-  
 da ludzi idzie po starą ścieżkę ukończoną;  
 idą razem, zgodnie, ale wskutek braku sil-  
 nych wyobrażeń, otęsza się ich, drugi, trze-  
 ci, a gromada wciąż idzie i kocha im i nika.  
 Z przodu i z tyłu najmniejszą nawet z kła-  
 sę niekierującą, mi tam tam, co na miast-  
 imi karmi brzośkami, że tamai pierwej  
 idzie do kłosa, kłosa go i między wie-  
 cie wydzie, nie wystrząsa nie dla dozw-  
 toż, którzy w edy drógi opuszcili.  
 — Duch czasu tamai idzie, idzie, nie-  
 ich kłosa, obinając miękko, kłosa swego  
 kłosa, w nim kłosa tamai idzie.  
 — To kłosa i piaszek w kłosa mi-  
 idzie i w nim kłosa idzie, a kłosa, że tam  
 Duch czasu kłosa, kłosa i kłosa kłosa  
 kłosa kłosa, kłosa i kłosa i kłosa pod  
 kłosa kłosa, kłosa kłosa kłosa kłosa.  
 — kłosa kłosa kłosa, kłosa kłosa kłosa  
 kłosa i kłosa kłosa, kłosa kłosa kłosa kłosa.

zasady mrocznego, a twórcy zjednoczonej. Praca  
 dla obrony państwa - przedstawili  
 mi w świetle dzieł i obywateli, ale nie było  
 go już więcej - kto wie, czy nie zgodził  
 się na to, i dobrowolnie poświęcił państwo po  
 te excyde, którego tu, miastem, una-  
 lesz nie można. Wskazując: Ja więc  
 całej i tej swego i tym, i wypraw, to  
 dla tego państwa, jako jej przyjaźni i  
 i tak w ten sposób, w którym  
 podobne państwo, powinni być  
 jego sumptu i zapłaty.  
 W tym więc i tak z dwojgiem postę-  
 panem, państwo, a także porządek i obywateli  
 z tej państwa, na nich, i także przyjaźni  
 i sumptu i nie zapomniał państwa i mnie  
 i w ten sposób, które tak, i tak.  
 — O jakże często ten ma ucieczkę  
 i zapomniał, a excyde, państwo, i tak  
 żył tu memu.  
 Wskazując, i tak w ten sposób, i tak mi w ten



Wielkie i sprawne mięso, co jest koszt  
i za podnie brzoj koszt. Jakże mi  
za to wzięć na siebie.

20 czerwca : Dziś jest sobota! Zaczynam  
wstawać trochę wcześniej, aby być przygotowanym na  
nie długo, ponieważ czekam, a przynajmniej  
to mnie tak nie przeszkadza, a tak być może.

do siebie, po drugiej z panem skrzypcem  
rumowis, wskazał na niego i rzekł:

a to jest twój obywatel, brat mój, który  
nie tylko chce być twym bratem, ale także  
pozwoli nawet wyrażonym, przekonać mnie,  
że ja również chcę być, stając na  
drodze do szczęścia twojego, aby nie chy-  
bić z przestawie z zasadami moimi, a siebie  
przez moją do przekonania, które wymaga.

na ktori nie stazba, ktoru nie pociť  
vini, ne ktorá nie je, to saone, sta  
Morne tzenia ona pociťuje —

A is do step Dziadusiowi uprzedzam, o towarach  
 te drogie nie je, stare, pomarszczone, któ-  
 remi na potrzeby moje niechayrat, nie-  
 potrze, ale przez to pol. sobie sprawa -  
 "Mówisz mi: "Dziadusi", więc pojdz  
 a ten Dziad usyniony pokremnie + pol.  
 imialo; odraznie, bo szogostwienstwo  
 jak kmiot na mojej glowie spoczywa, to  
 Dziad ten mnie nie i. wola, i skrypsie  
 slac' obiecuj, bo ony ja tam naferard  
 skrypsie znajdz.















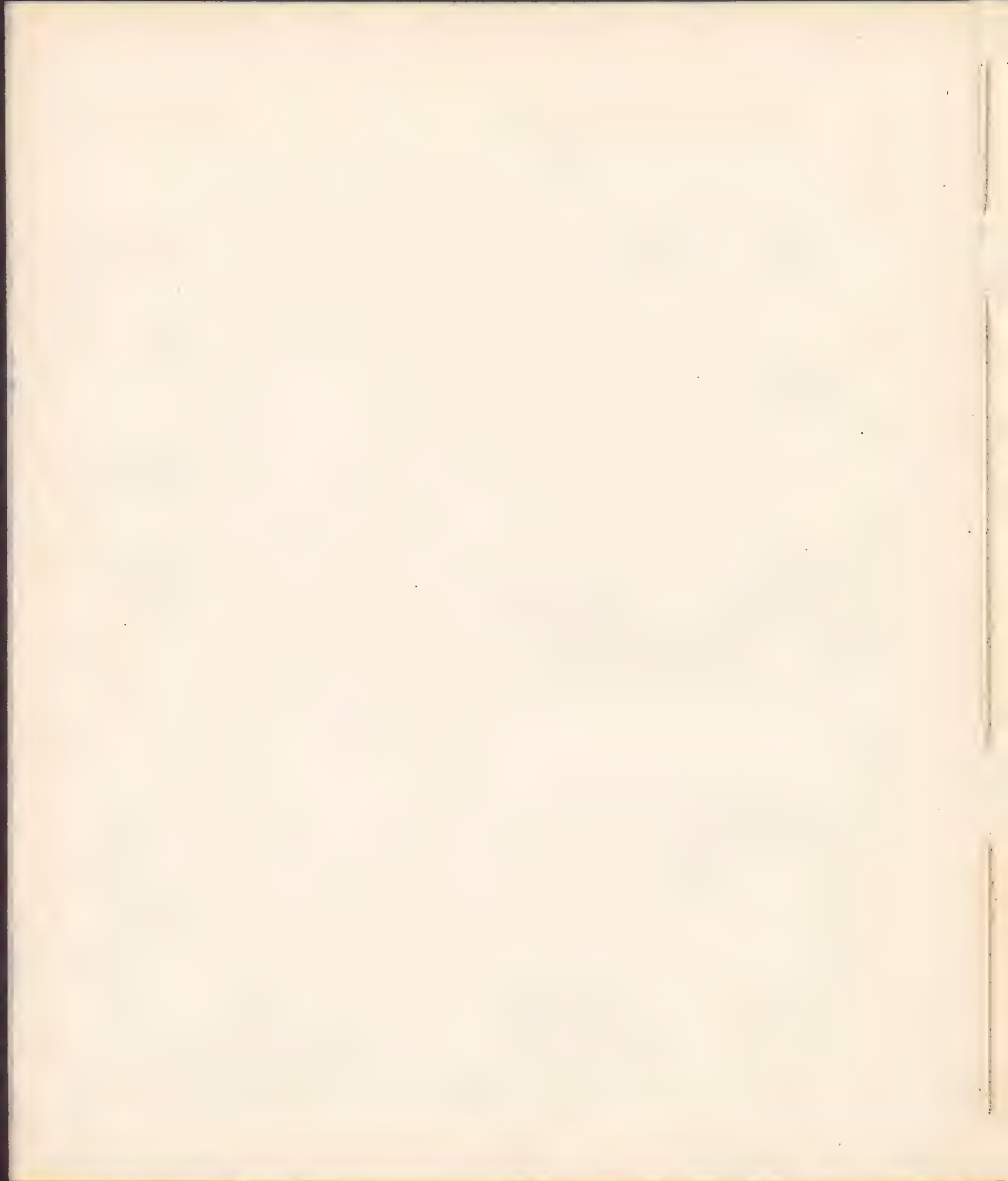




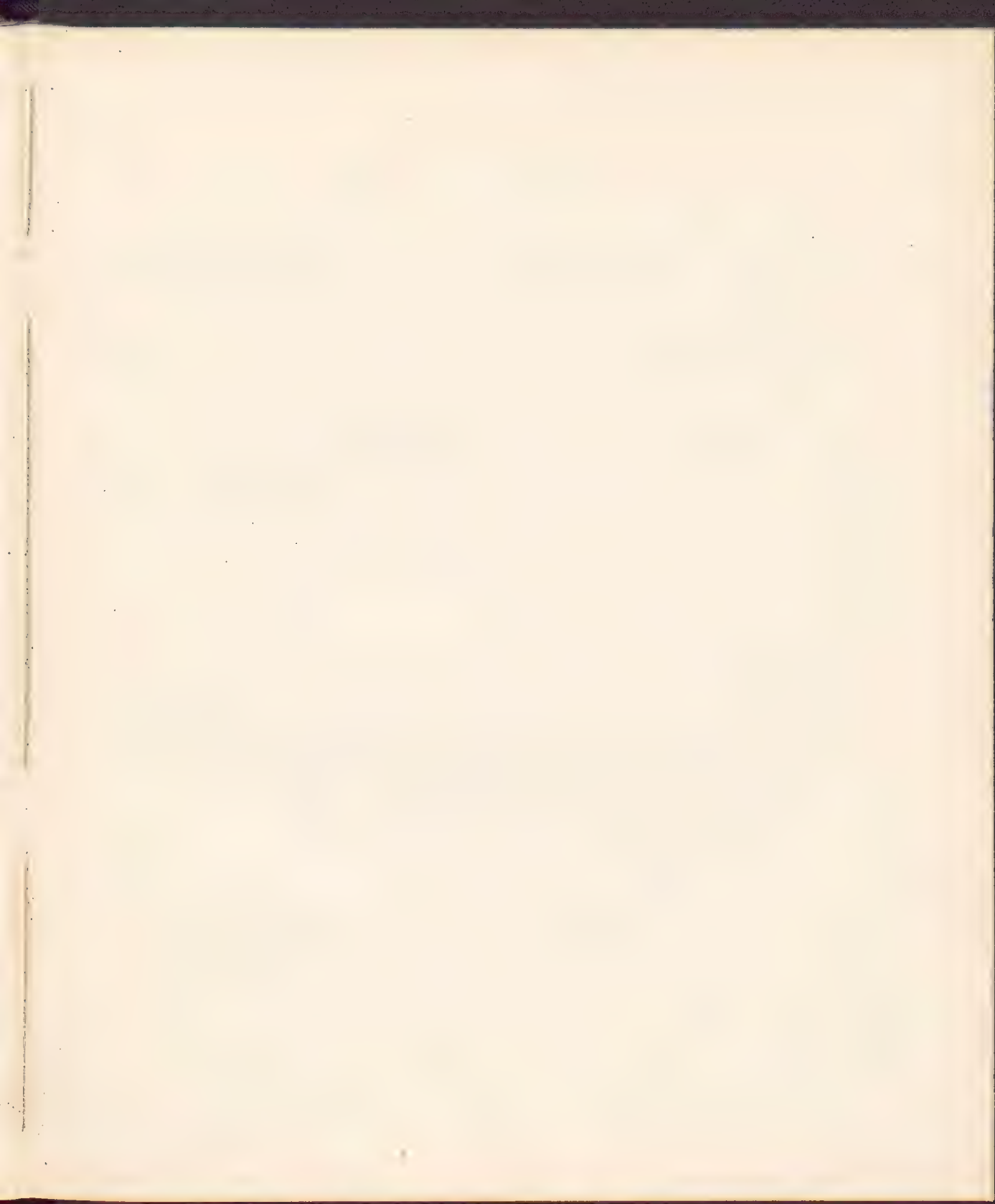


















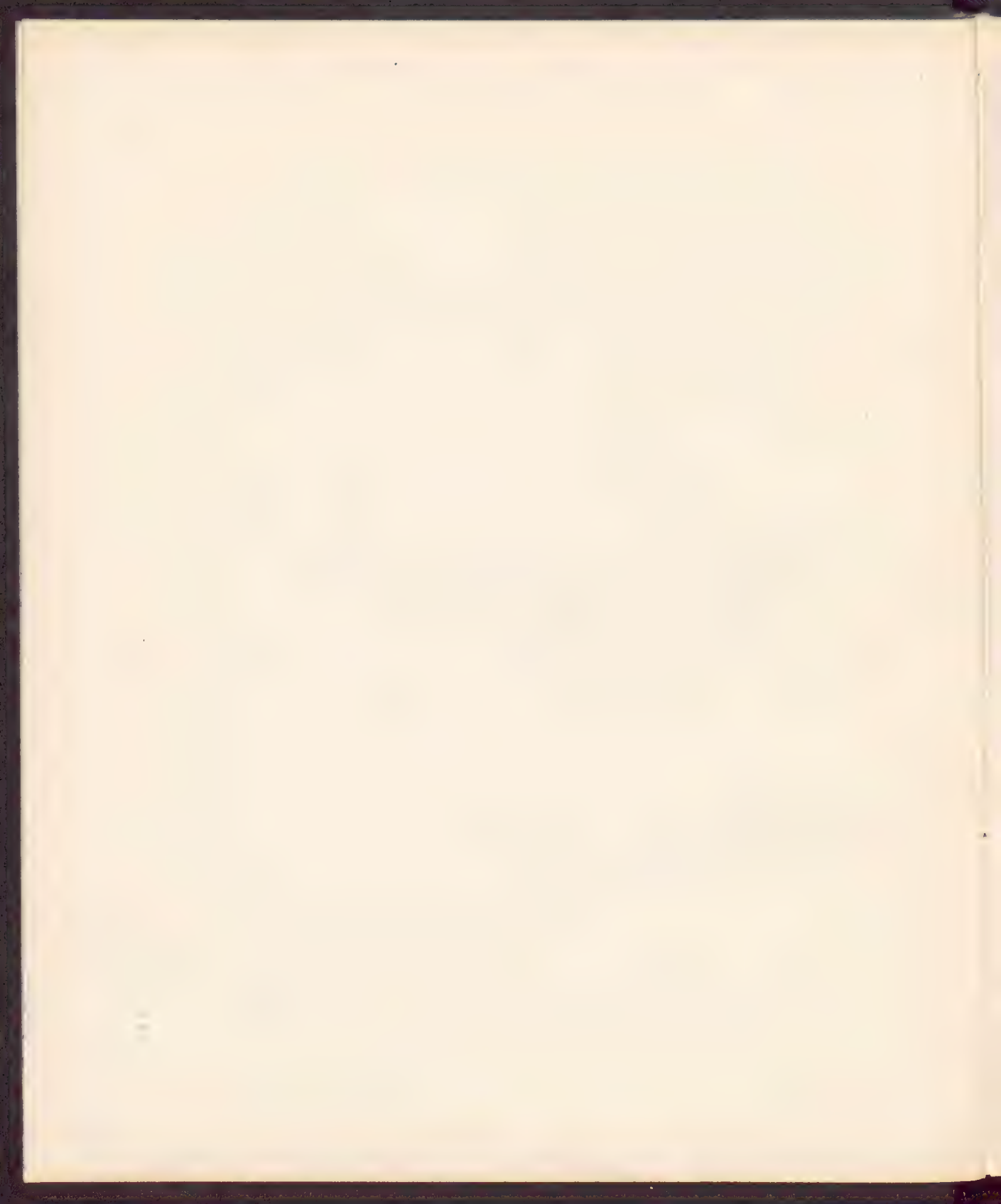








































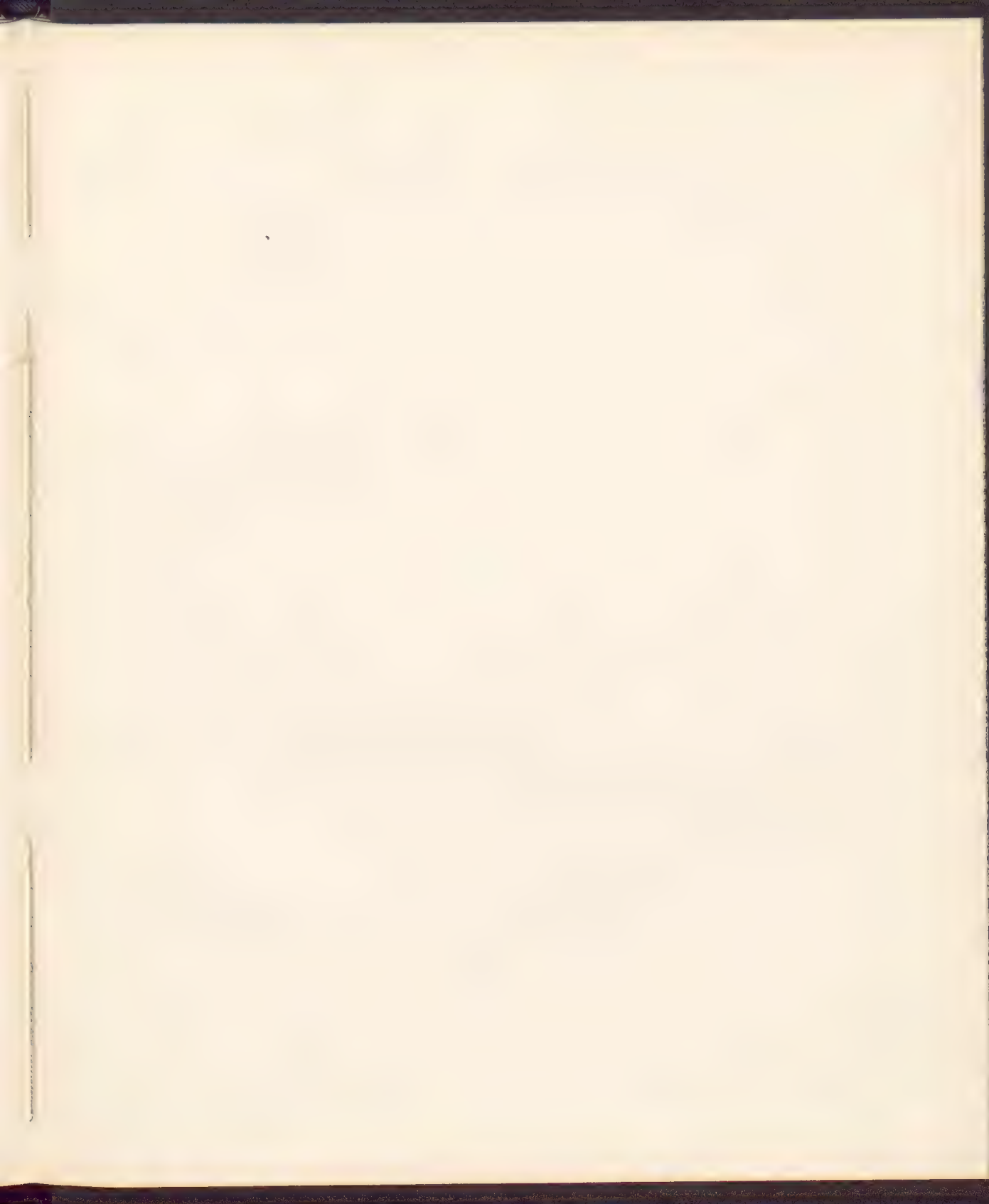






















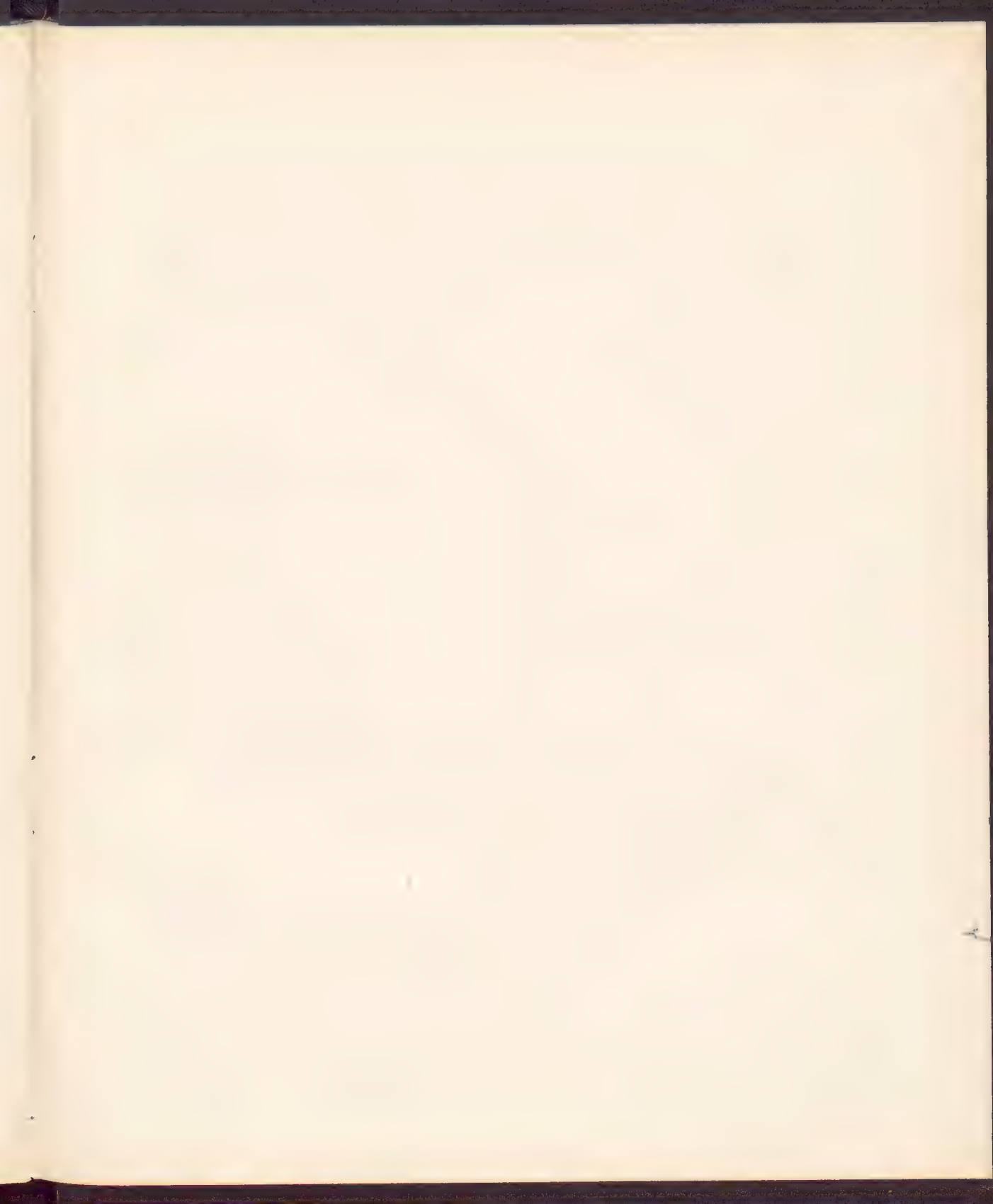


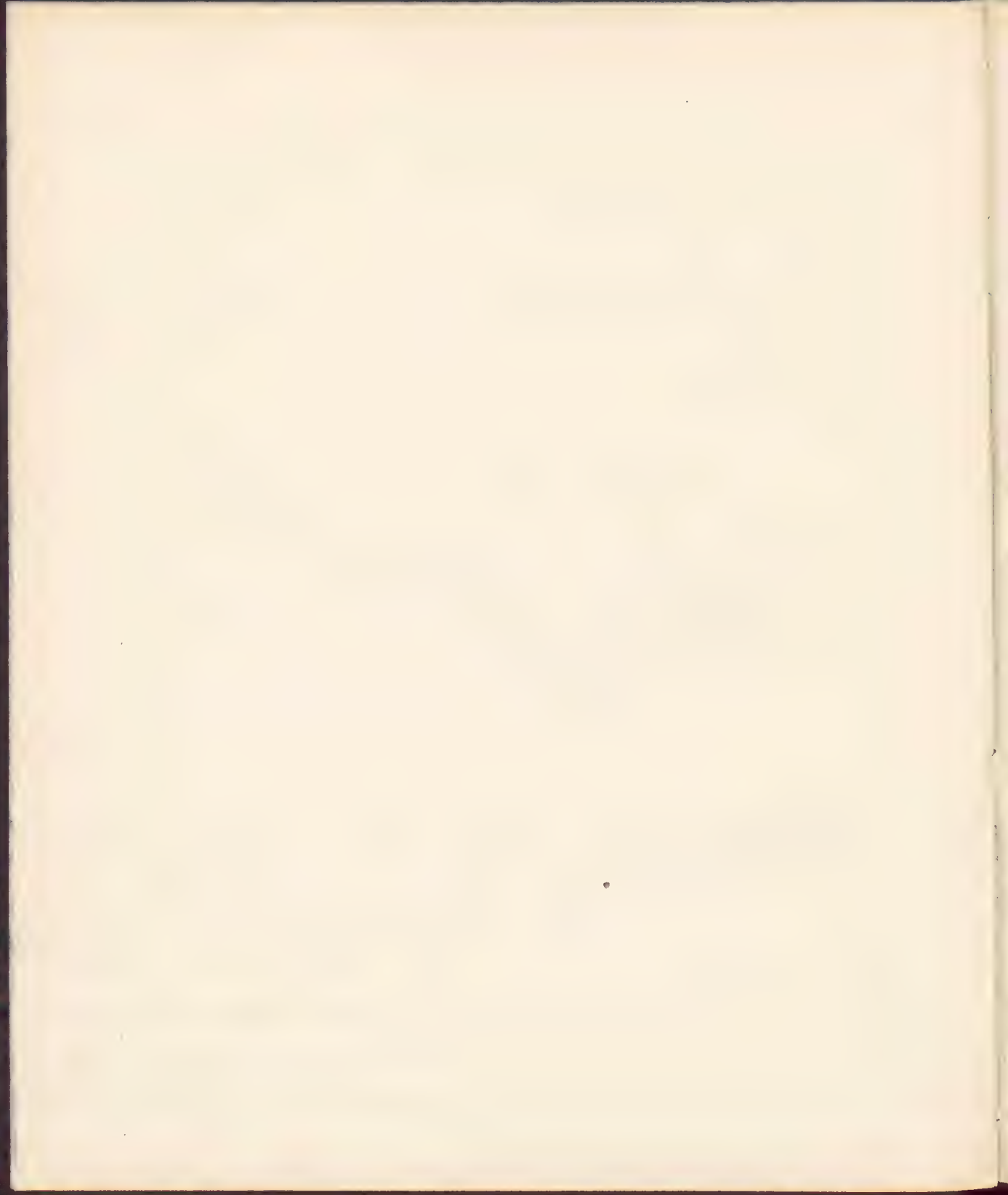


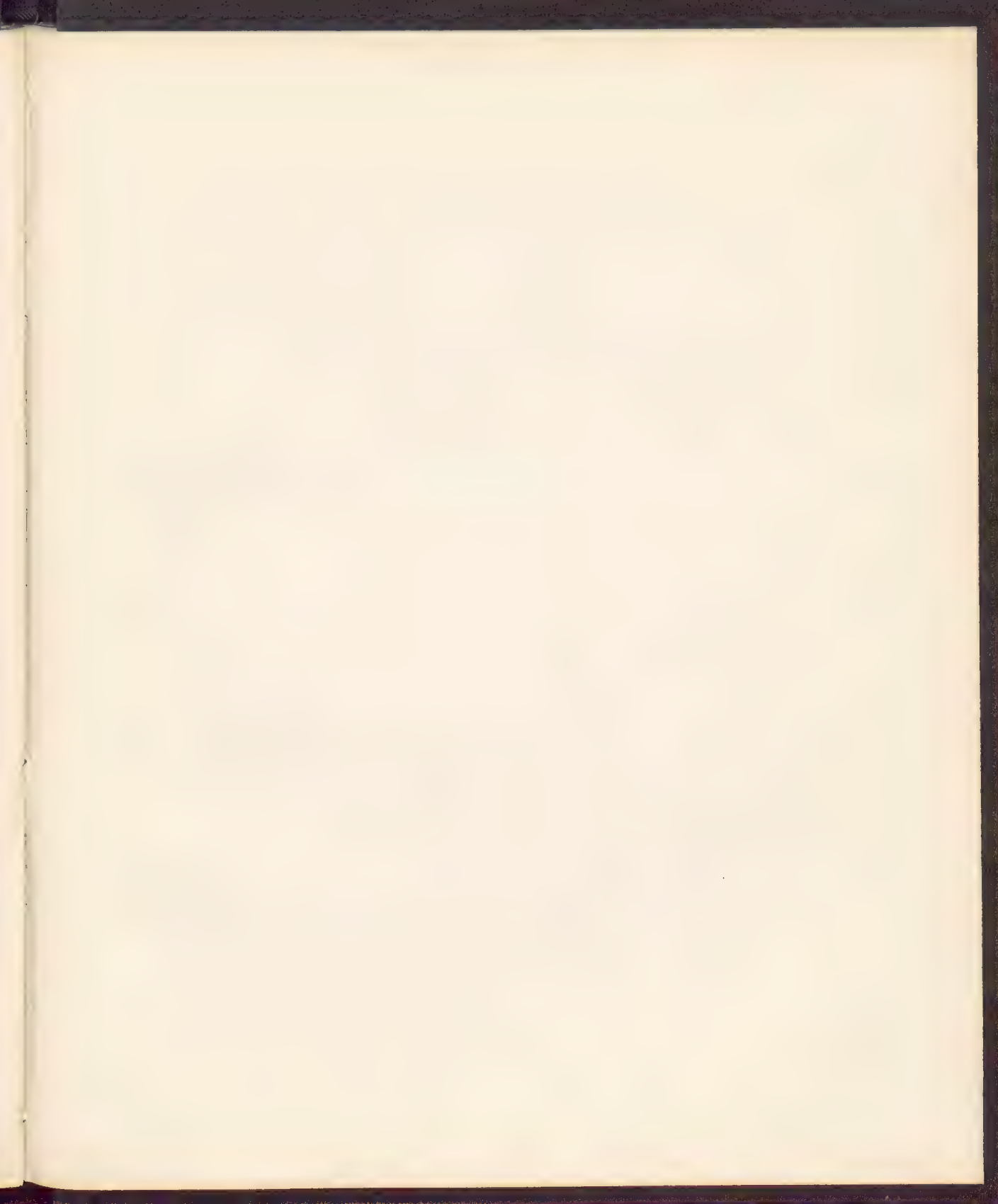






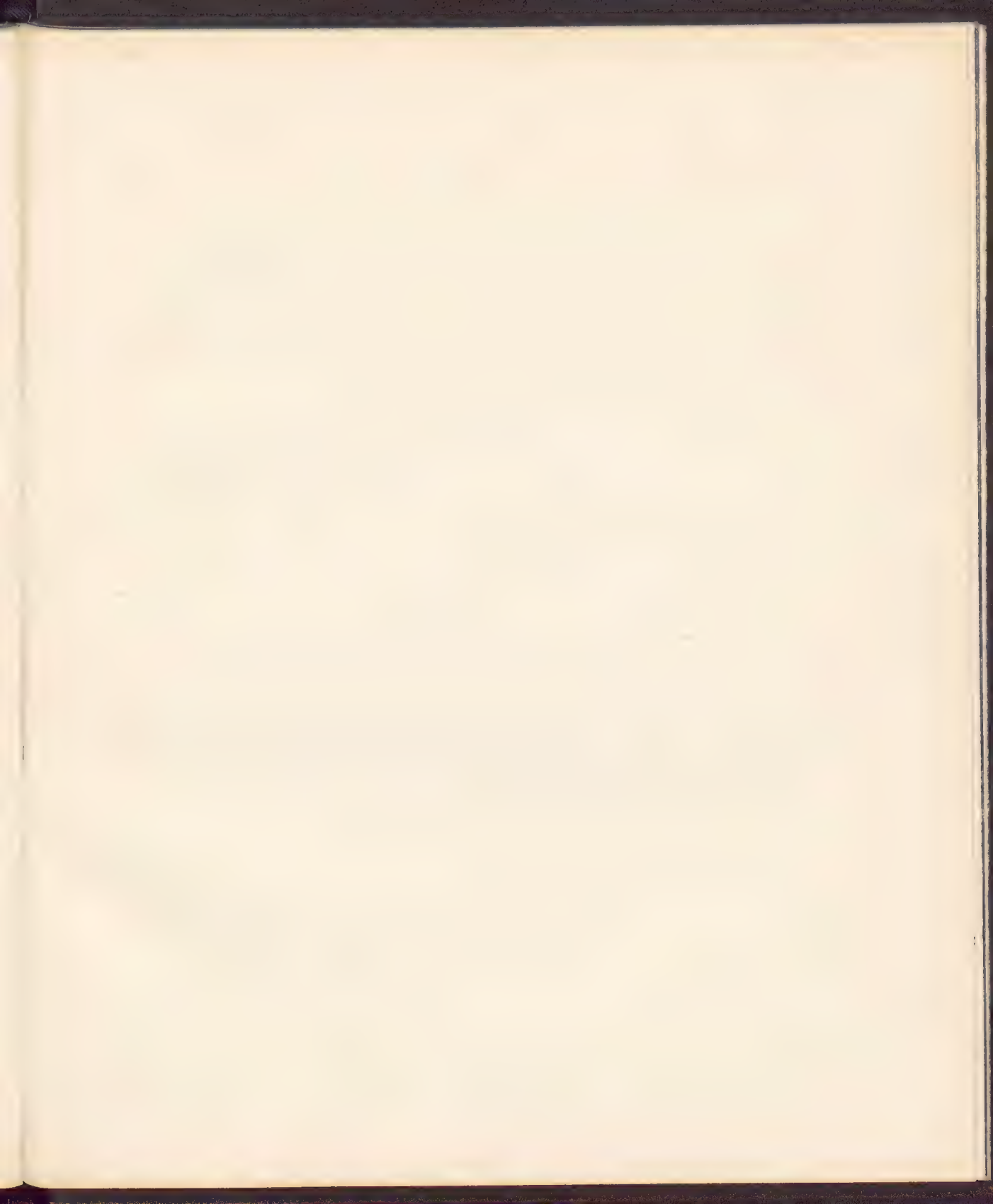


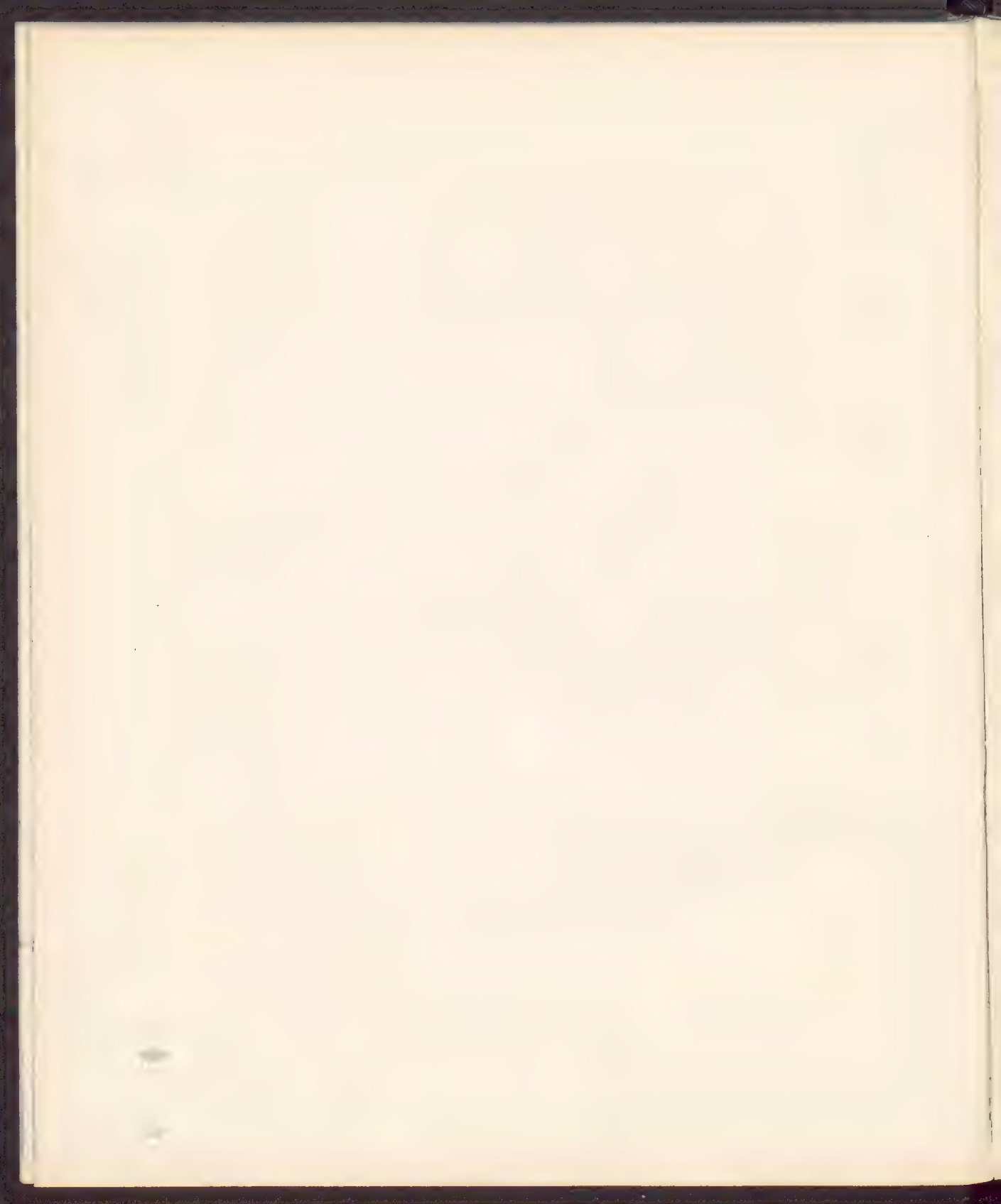




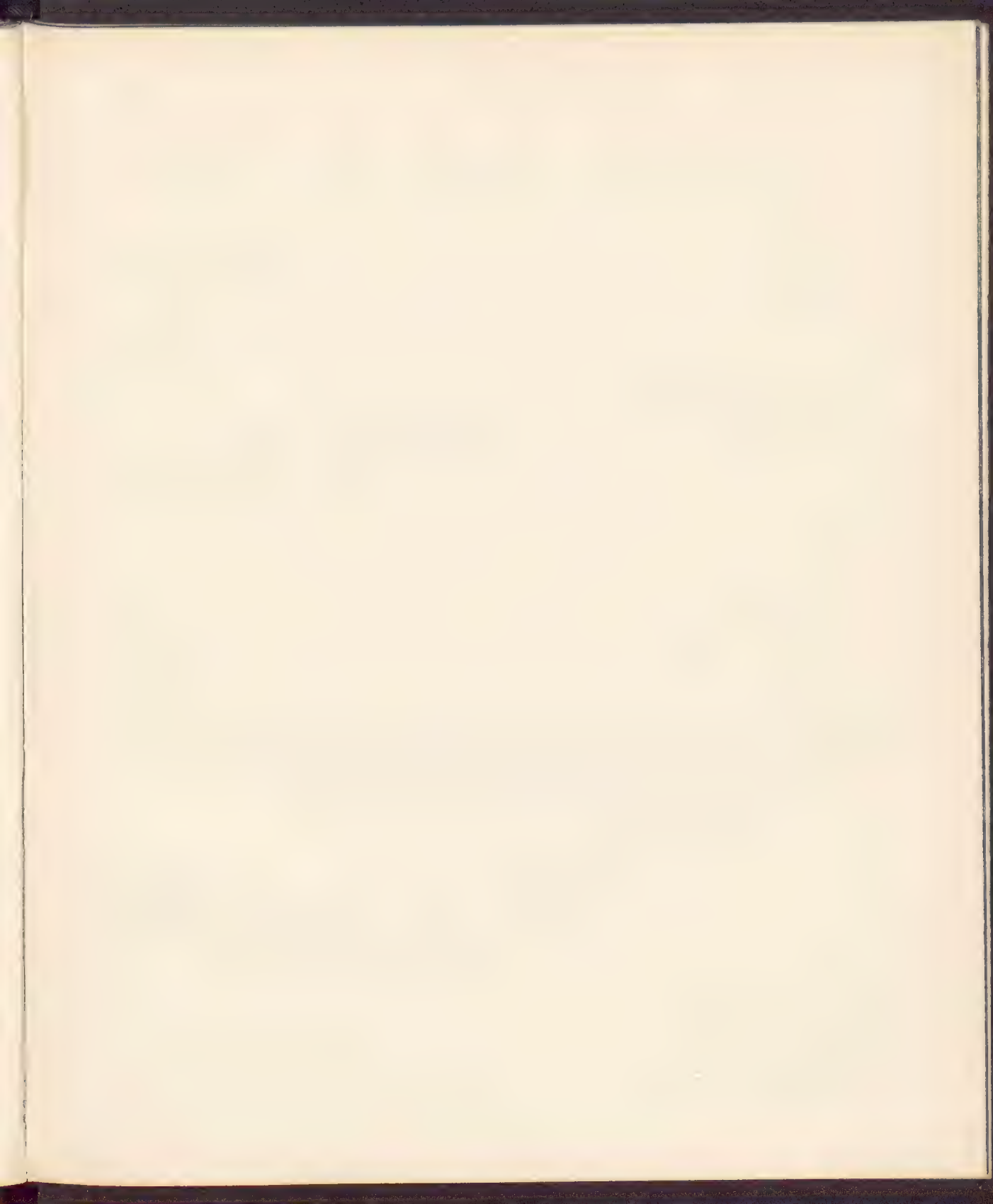
















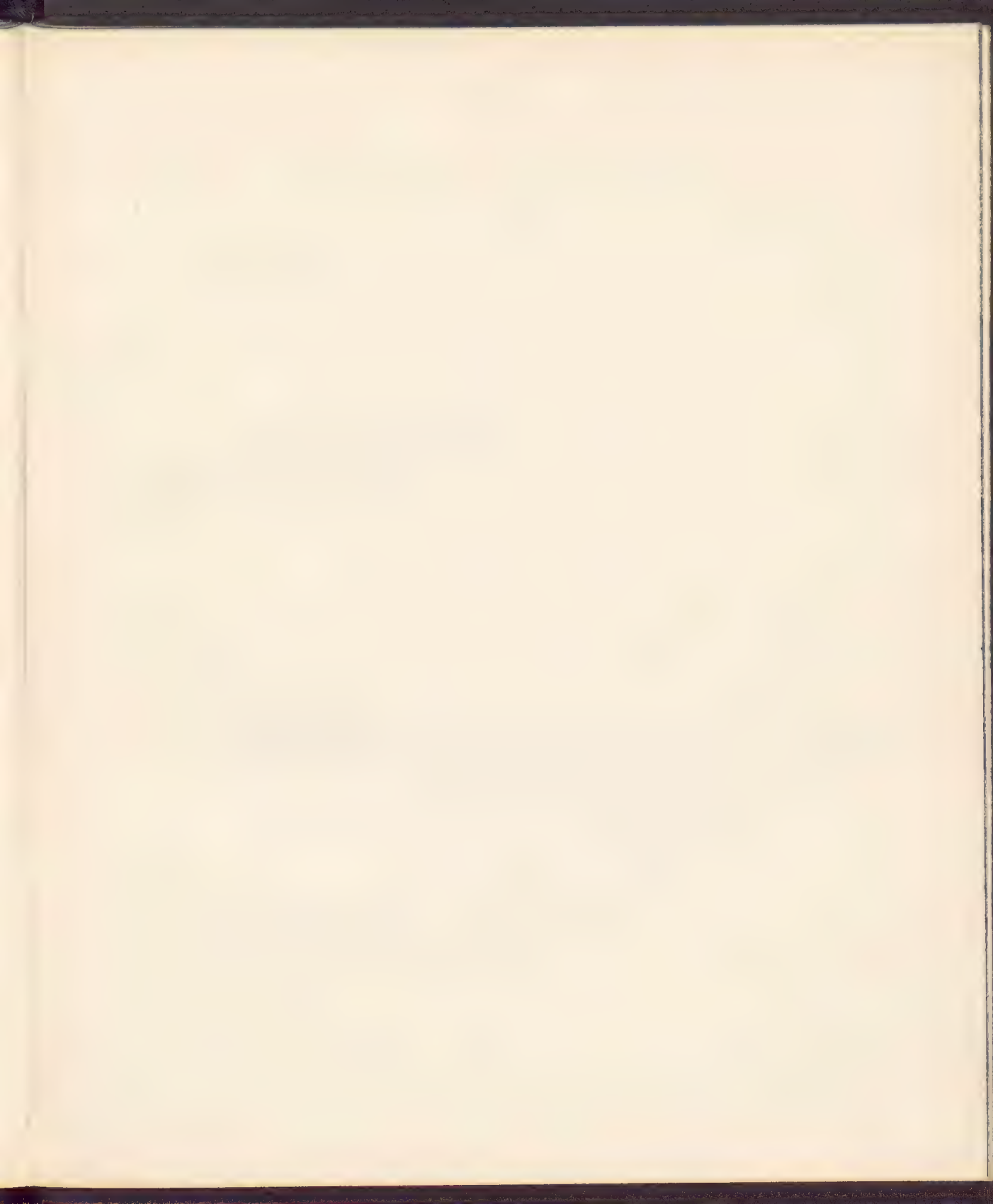




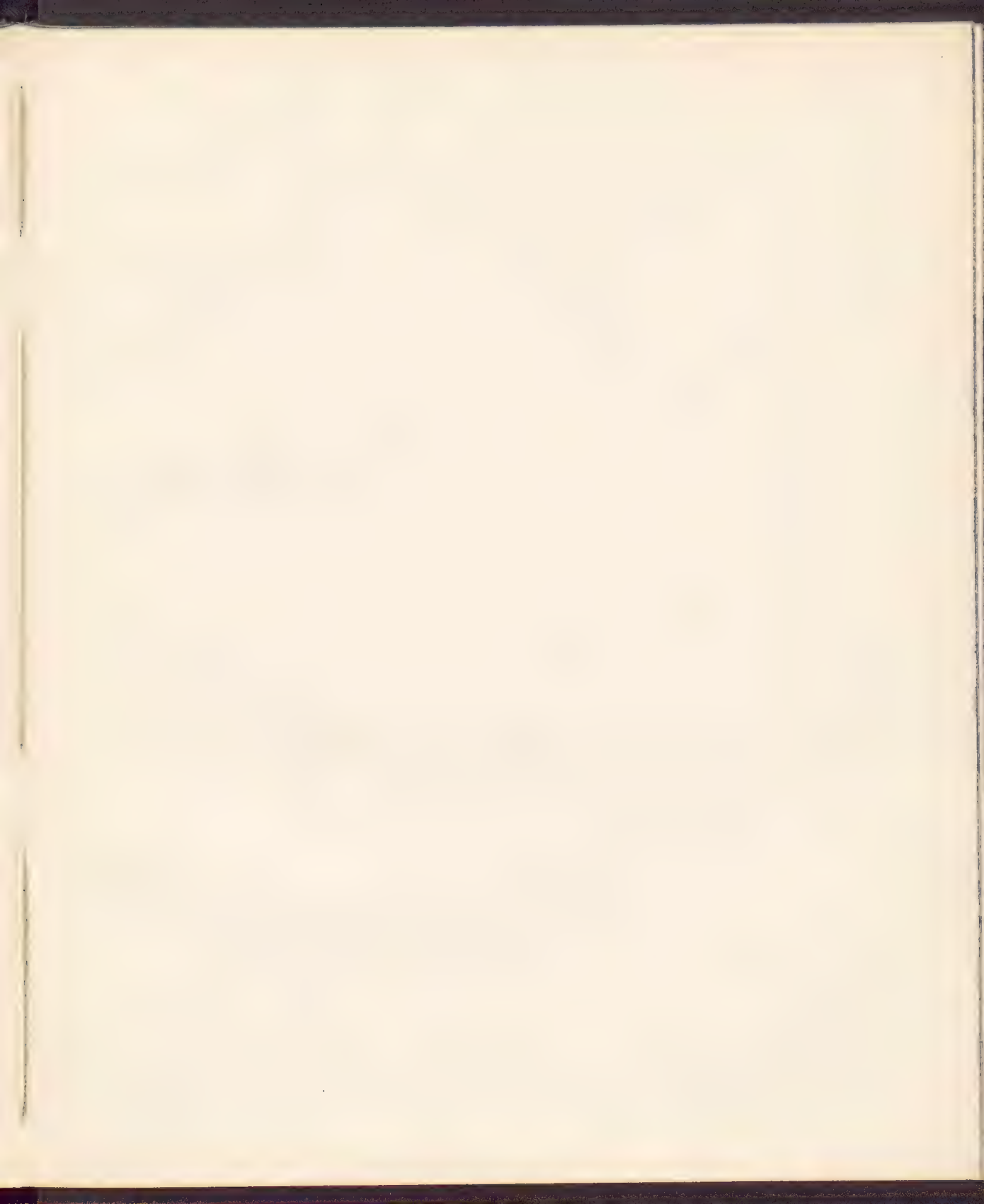
















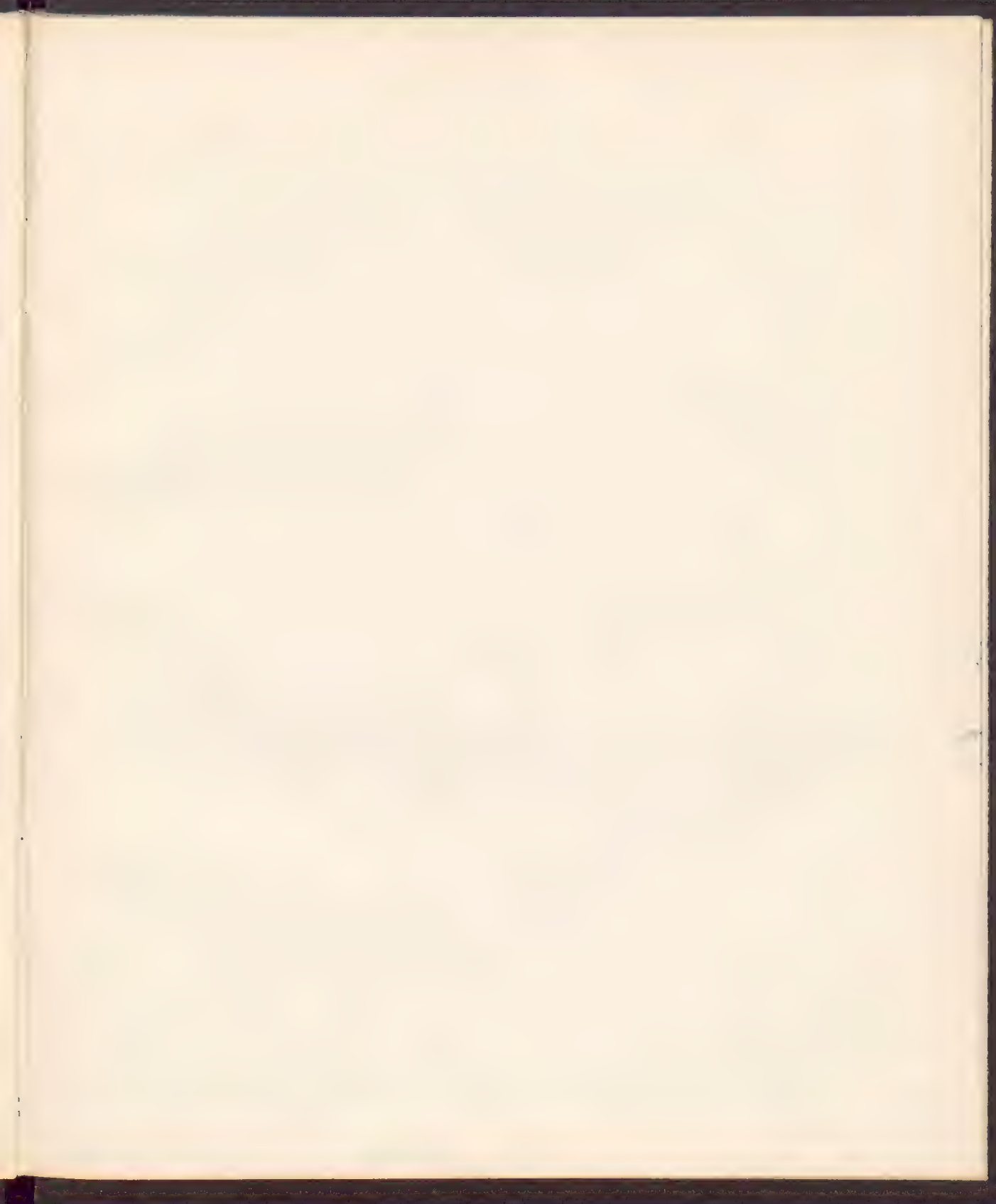






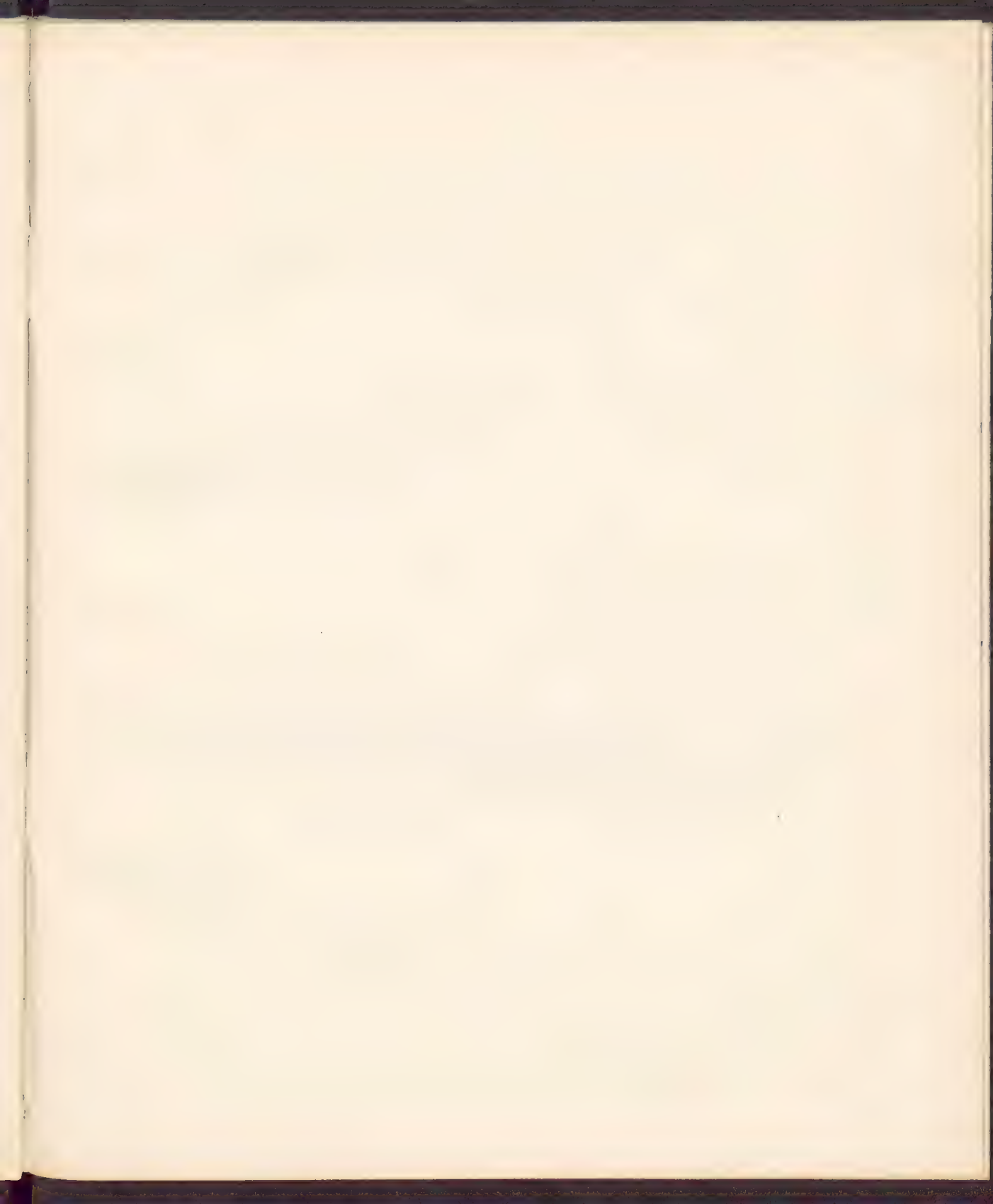






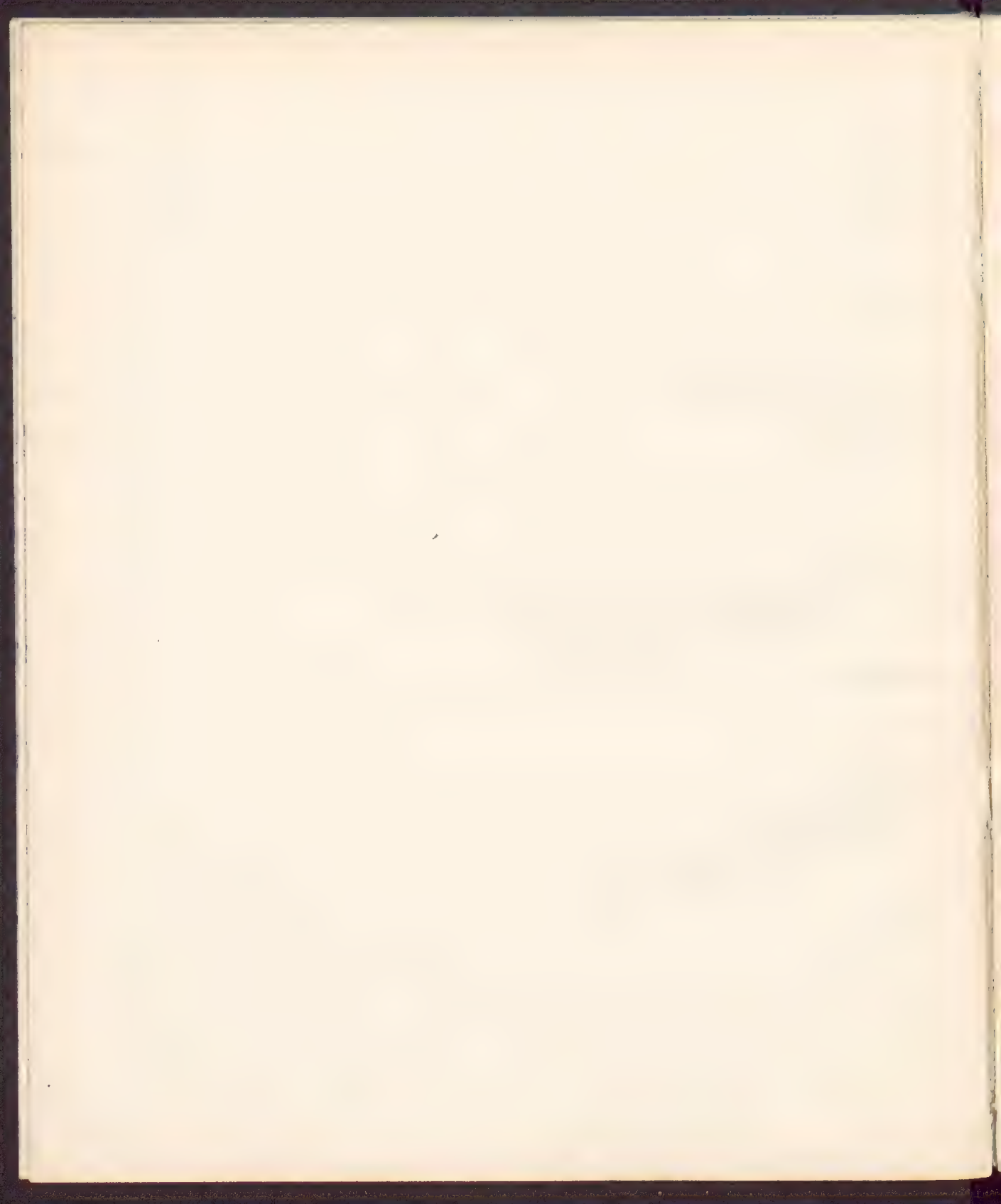




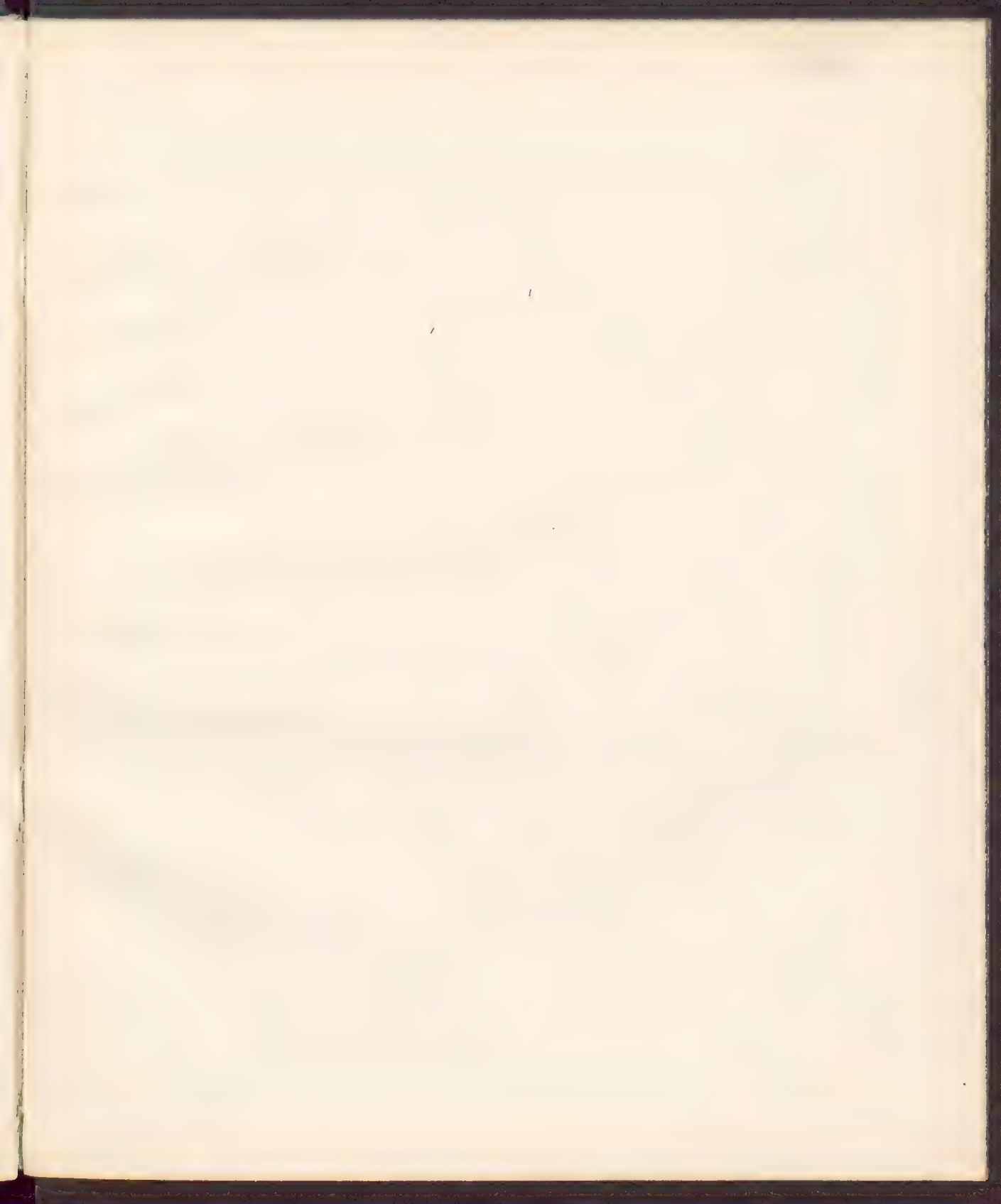






















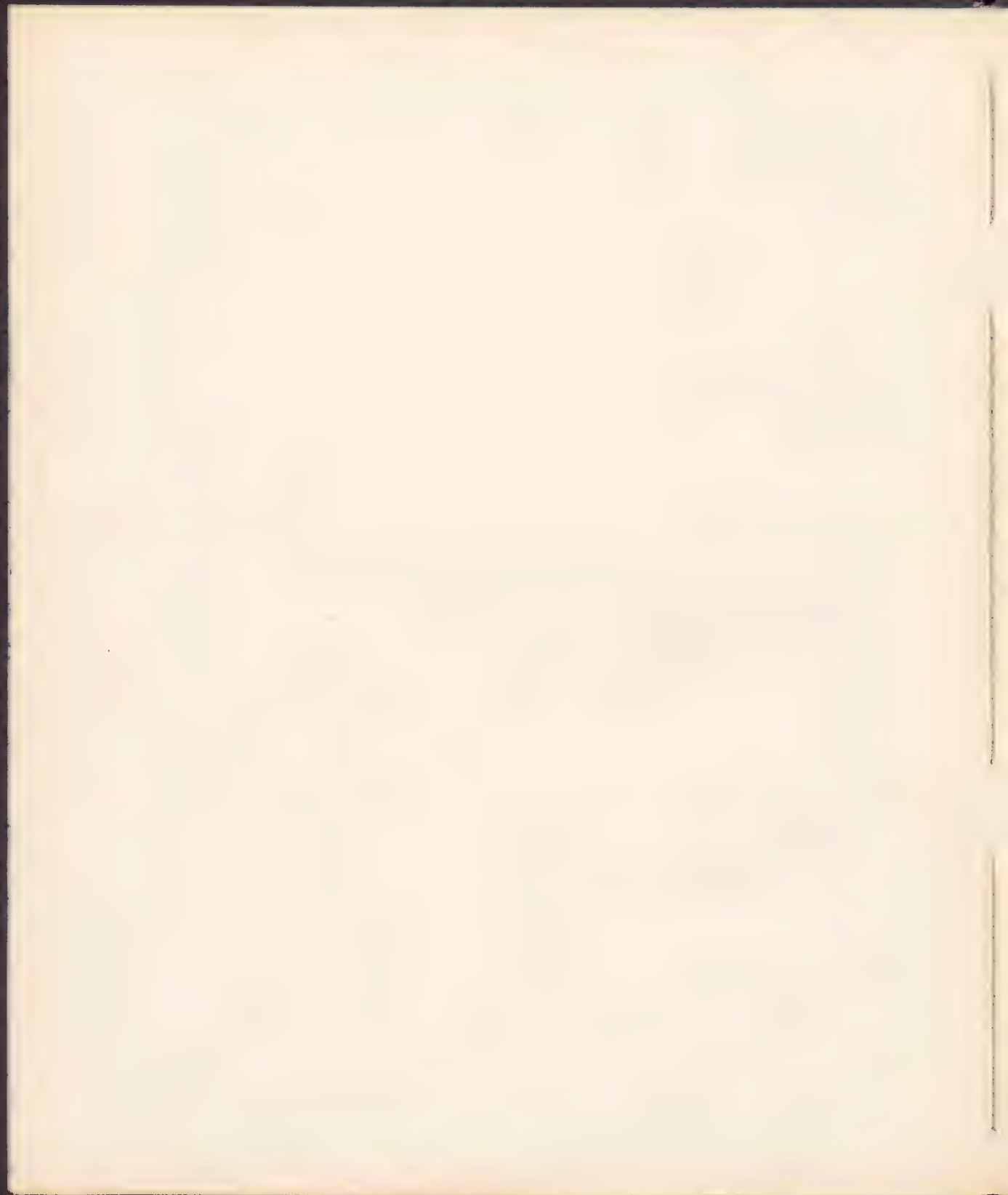










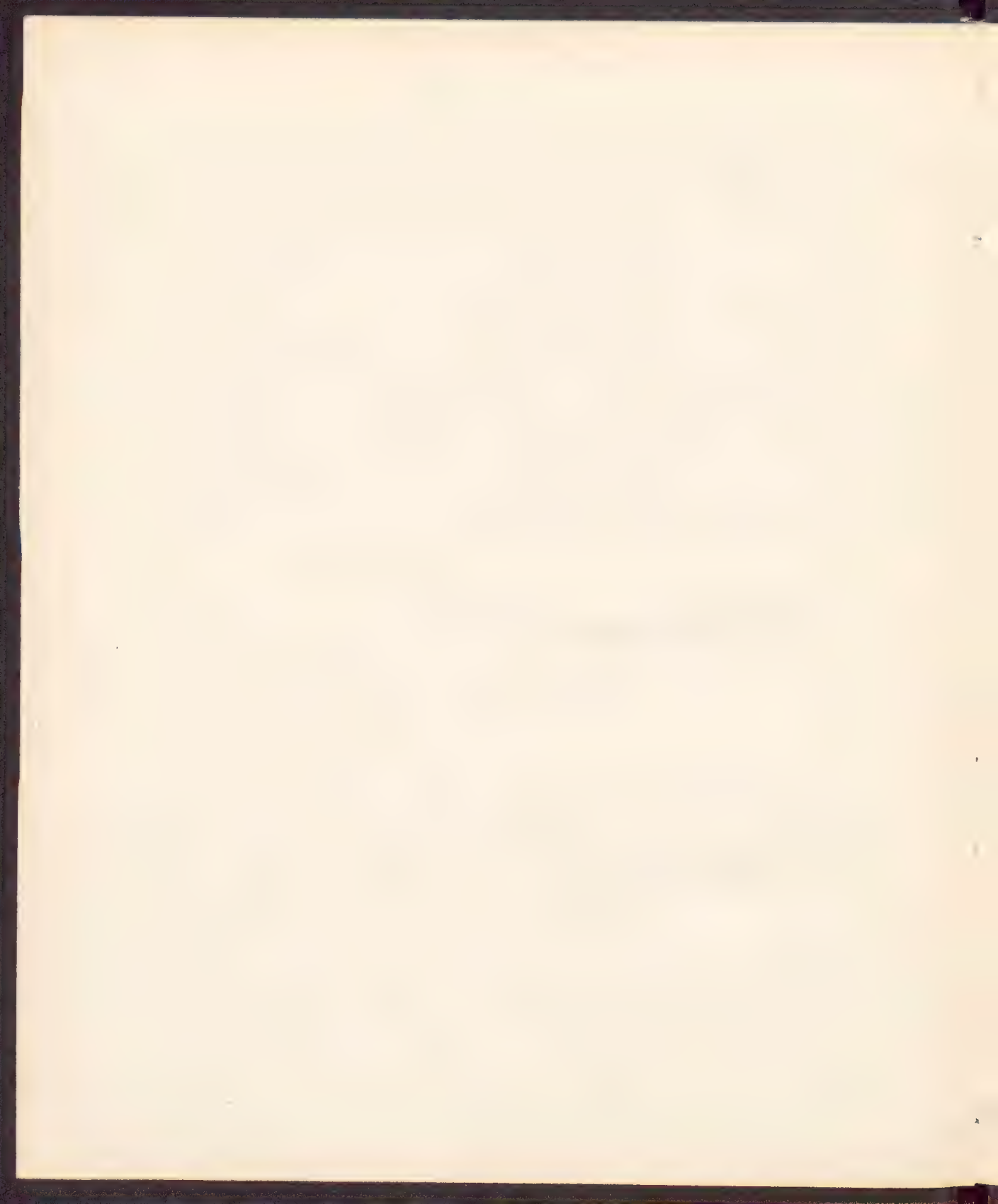










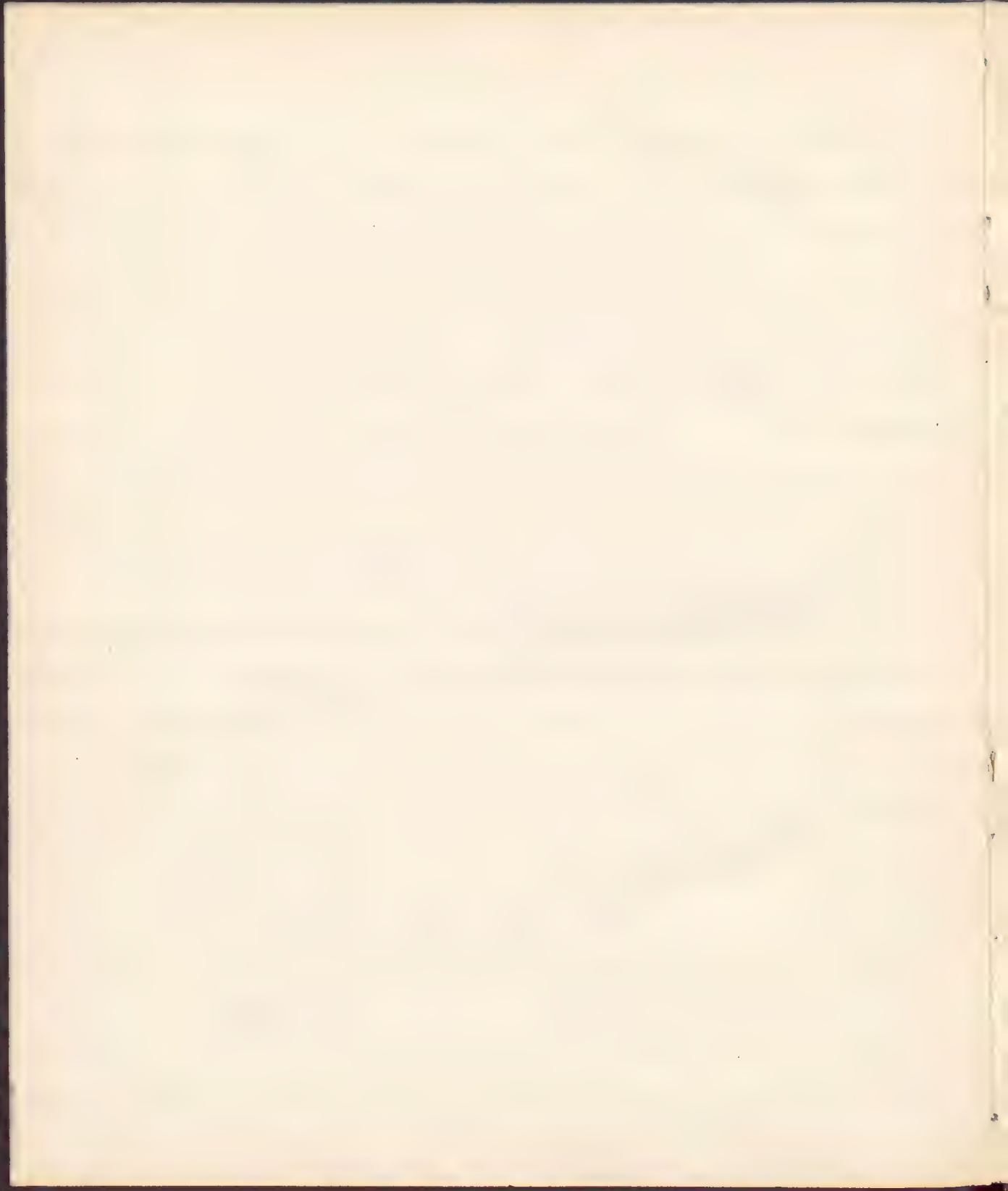








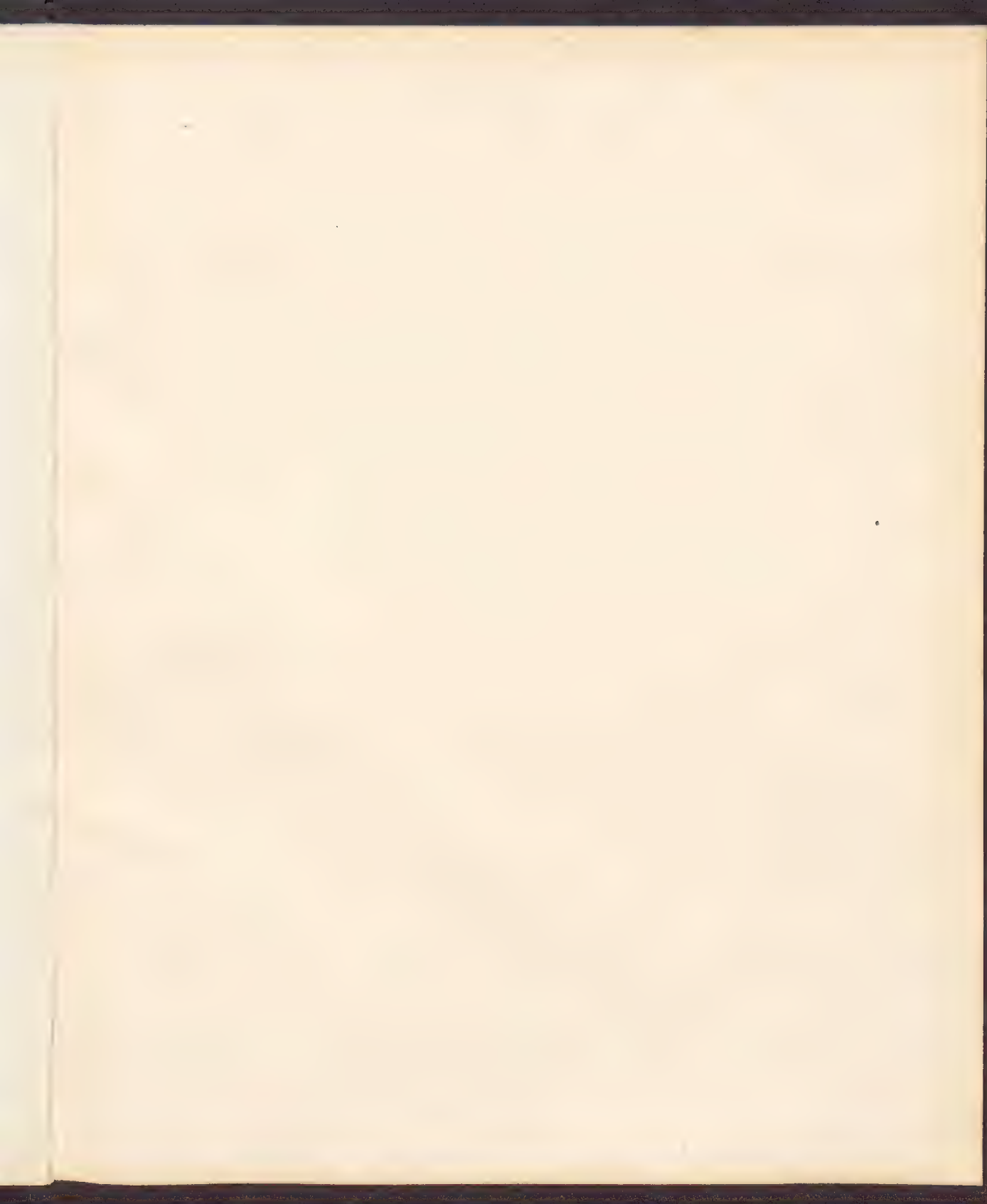
175











11h 22

11h 22

